



RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK GOSPODARCZY

REDAKCJA:
Warszawa, ul. Marszałkowska 3/6.
Telefony: dzienny 87-682, nocny 83-046;
tel. redakcji gospodarczej: 86-717
Sekretarz redakcji przyjmuje w godzinach od 11 do 12-ej.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” — Warszawa, ul. Ignacego Daszyńskiego 14.

Kosztom podatnika francuskiego

SFIO stacza się po równi pochyłej

USA chcą tanio płacić za luksusowe wino i perfumy

PARYŻ, 20.1 (API). — W Paryżu oczekuje się lada dzień oficjalnego ogłoszenia o dewaluacji franka francuskiego w obrotach zagranicznych i ustalenia nowej relacji z dolarem. Jeden dolar będzie obecnie wart 220 franków zamiast jak dotychczas 110. Funt szterling ma pozostać niezmienny.

Sprawa dewaluacji franka była omawiana przez francuskiego ministra finansów, Rene Mayera i brytyjskiego ministra skarbu, Stafforda Crippsa. Dewaluacja franka uzgodniona została z kołami finansowymi W. Brytanii. Korespondent „United Press” stwierdza, że bezpośrednim jej powodem była presja Stanów Zjedn. Przedsiębiorcy amerykańscy nie chcą płacić wysokich cen za francuskie wyroby, do których w pierwszym rzędzie zalicza się artykuły luksusowe, jak szampan, wina, kosmetyki i galanterie. Amerykańscy turyści uważają ponadto, że odwiedzanie Francji jest dla nich zbyt kosztowne.

W tym stanie rzeczy szereg gałęzi przemysłu nie może zbyć swych wyrobów na rynku amerykańskim, który jest dla nich atrakcyjny z uwagi na możliwość uzyskania potrzebnych Francji dolarów. Obniżenie wartości franka pociągnie za sobą połamienie francuskich towarów na rynkach światowych i podniesie stopień ich konkurencyjności. Towar, za który Amerykanie płacili dotychczas 1 dolar, kosztować ich będzie obecnie nieco więcej niż 50 centów.

Turysta amerykański, który otrzymał dotychczas za 1 dolara 119 franków, będzie miał obecnie za tego samego dolara 220 franków. Dewaluacja franka, która niewątpliwie wpłynie w pewnym stopniu dodatnio na wzrost obrotu handlu zagranicznego Francji i na możliwości uzyskania dolarów — stawia jednak przed Francją inne b. poważne problemy natury wewnętrznej. Po przeprowadzeniu dewaluacji, rząd francuski zmuszony będzie wypłacać eksporterom specjalne premie, inaczej bowiem nie zdołają oni pokryć kosztów produkcji eksportowanego towaru. Koszt takiej polityki finansowej spadnie oczywiście w pierwszym rzędzie na barki przeciętnego podatnika francuskiego. Ponadto Francja uzyskuje za swoje towary eksportowe połowę tej sumy dolarów, jaką osiągała dotychczas, będzie mogła nabyć w Stanach Zjedn. mniej niż dotąd surowców.

Koła paryskie zwracają uwagę, że Francja mogłaby oczywiście zrezygnować z dewaluacji, której skutki w ostatecznym rachunku nigdy nie są pomyślne, gdyby skierowała w większym stopniu swoje zainteresowanie na kraje Europy Wschodniej, będące naturalnym rynkiem zbytu dla szeregu jej wyrobów przemysłowych. Z krajów tych mogłaby Francja także otrzymywać niezbędne produkty rolnicze, nie wydatkując przy tym ani jednego dolara. Zwraca się również uwagę na fakt, że rząd francuski nie czyni nic dla podniesienia i upadku roli metala krajowego i zdaje się wyłączać na dostawy zboża amerykańskiego, za które płacić musi w „twardej walucie”.

W wypadku W. Brytanii, Stanom Zjedn. nie zależy na obniżeniu wartości funta, a co idzie zatem, obniżeniu ceny produktów brytyjskich, gdyż obawiają się one konkurencji angielskiej. Jest to główna przyczyna, dla której funt nie podlegnie dewaluacji.

Dewaluacja franka zostanie zapewne jeszcze dziś zatwierdzona przez Międzynarodowy Fundusz Monetarny.

Echa rozmów Mayer — Cripps
PARYŻ, 20.1 (B. S.). — Powołując się na koła dyplomatyczne Londy-

nu, „Populaire” i „Aube” donoszą, że rozmowy między Rene Mayerem a Staffordem Crippsem dotyczyły następujących spraw:

Jak najściślej szarmonizowana gospodarka angielskiej i francuskiej w ramach planu Marshalla, udziału Francji w eksporcie węgla brytyjskiego wzamian za ewentualną dostawę stali francuskiej, wzmożenia wymiany handlowej między strefami okupacyjnymi obu krajów, wspólnej akcji w dziedzinie zakupu środków żywnościowych, a w szczególności mięsa.

Rząd angielski miał wyrazić zgodę na odstąpienie 10% dostaw mięsa z Argentyny, przeznaczonych dla Wielkiej Brytanii.

„Combat” zaznacza, że rozmowy te mogą być wstępem do „przymierza gospodarczego obu krajów”, a skrajnie reakcyjna „Aurore” przewiduje możliwość zawarcia francusko-angielskiej unii celnej.

Dzienniki zgodnie podkreślają, że sprawa dewaluacji franka jest jednym z głównych problemów, które zostały poruszone w rozmowach. Prasa potwierdza również przewidywania, że angielskie koła rządowe wypowiadają się przeciwko równoczesnej dewaluacji funta, która odbiłaby się niekorzystnie na imporcie artykułów żywnościowych.

Leopold III domaga się plebiscytu

USA „zalecają” Belgii by utrzymała ustrój monarchiczny

BRUKSELA, 20.1 (Telepress). — Oficjalny komunikat ogłoszony przez rząd stwierdza, że premier zapoznał Radę Ministrów z treścią listu, jaki otrzymał od króla. Gabinet uważa, iż list ten pozwoli premierowi nawiązać bezpośredni kontakt z królem, aby znaleźć w ramach ostatniej deklaracji rządu rozwiązanie problemu królewskiego.

Jak wiadomo, wspomniana deklaracja rządowa nie przewiduje powrotu króla Leopolda III, ale wypowiada się jednak za utrzymaniem monarchii.

Dobre poinformowane koła twierdzą, że rząd belgijski domaga się abdykacji Leopolda III na rzecz następcy tronu, księcia Baldwina. Książę Budy obecnie 17 lat i we wrześniu b. r. stanie się, w myśl konstytucji belgijskiej, pełnoletni.

Były król Leopold żąda w swoim liście przeprowadzenia plebiscytu w sprawie jego powrotu na tron. Rząd jest jednak zdania, że cały naród za pośrednictwem swoich stronnictw wypowiedział się przeciwko Leopoldowi z powodu stanowiska tego ostatniego podczas wojny.

Na mocy uchwały rządu premier

Spaak otrzymał pełnomocnictwa w sprawie pertraktacji z Leopoldem. Uważa się powszechnie, że problem królewski, który stworzył rozdzwiel w narodzie belgijskim od chwili wyzwolenia, zostanie rozwiązany.

Evakuacja urzędników z Mukdenu

Amerykański admirał nie pomoże pobitej armii Kuomintangu

NORTH SHENSI 20.1 (Telepress). Amerykański konsul generalny, Angus Ward, opuścił stolicę Mandżurii. Mukden otoczony jest przez wojska armii komunistycznej. Konsul Ward udał się samolotem do Waszyngtonu, celem złożenia raportu w sprawie niepowodzenia Kuomintangu w bitwie o Mandżurię.

Nie bez znaczenia, w rozwiązaniu tego problemu był wyjazd do Ameryki regenta, księcia Karola, brata Leopolda III. Waszyngton złym okiem patrzył na wakujący tron królewski w Belgii. Dlatego też wezwano do Waszyngtonu księcia Karola, z którym omówiono problem królewski. Wydane przez amerykański Departament Stanu Instrukcje zalecają powołanie na tron belgijski młodszego księcia Baldwina. W ten sposób monarchia była by utrzymana, a woływy amerykańskie — zapewnione.

Sytuacja wojskowa Mukdenu uległa wyraźnemu pogorszeniu od chwili kiedy 5 armia Czang-Kai-Szeka, składająca się z wyszkolonych przez USA i doskonale uzbrojonych oddziałów, poniosła poważne straty. Od wielu już dni nie podano żadnego komunikatu z kwatery głównej Czang-Kai-Szeka w sprawie walki o Mukden.

17 i 16 b. m. odbyła się w rezydencji Czang-Kai-Szeka specjalna konferencja dla omówienia poważnej sytuacji w Centralnych Chinach, ponieważ armia demokratyczna przekroczyła rzekę Jang-Tse-Kiang. W konferencji uczestniczył admirał Charles Cock, głównodowodzący amerykańskiej floty na zachodnim Pacyfiku. Podczas obrad oświadczone amerykańskiemu admirałowi, że oddziały armii demokratycznej walczyły 350 mil na południe od rzeki Jang-Tse. Linie tę Czang-Kai-Szek pragnął „utrzymać za wszelką cenę”. Jakkolwiek eksperci Czang-Kai-Szeka oświadczyli, że linia ta musi być utrzymana, nie wysunęli jednak żadnych konkretnych propozycji w sprawie powstrzymania posuwającej się naprzód armii demokratycznej.

Dziś posiedzenie Rady Kontroli w Berlinie

BERLIN, 20.1 (Obsk. wł.). Dziś odbędzie się posiedzenie sojuszników Rady Kontroli w Berlinie, na którym general Clay, oraz general Robertson poinformuje Radę o nowej administracji Bizonii. Przypuszcza się, że po tej konferencji odbędzie się narada przedstawicieli Francji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii na temat połączenia w jedną całość wszystkich trzech stref okupacyjnych. Londyn

skie i waszyngtońskie koła oficjalnie przesądziły już sprawę stworzenia państwa zachodnio-niemieckiego i obecnie mówi się już o zwołaniu konferencji trzech mocarstw — Anglii, USA i Francji do Londynu.

Departament stanu ogłosił wczoraj wieczorem, że rozważa obecnie apel ministra Bevena o dostarczenie żywności do Zagłębia Ruhry, gdzie wybuchł strajki.

Griswold ostrzega

LONDYN, 20.1 (PAP). — Jak komunikuje z Aten agencja Reutersa, szef amerykańskiej misji pomocy dla Grecji Griswold wystąpił z publicznym ostrzeżeniem pod adresem dwóch największych partii, reprezentowanych w obecnym reżimie, t. j. monarchistycznej i liberalnej. Griswold podkreślił, że niedopuszczalne są polityczne kłótnie po

„Będziemy nadal prowadzić walkę o jedność pracowników” — oświadcza Fourrier

PARYŻ, 20.1 (PAP). — Usunięty z partii socjalistycznej działacz „Bataille Socialiste” Marcel Fourrier opublikował na łamach „Franc Tireur” artykuł, w którym oświetla istotne przesłanki, kierujące komitetem dyrekcyjnym SFIO.

„Zostałem wykluczony z SFIO — pisze Fourrier — a wraz ze mną wszyscy moi koledzy z Bataille Socialiste, którzy podpisali protestacyjny manifest przeciw ustawom antyrobotniczym. Konflikt, jaki zaistniał między kierownikami socjalistycznymi i nami, ma zupełnie inne oblicze, niż dyscyplina partyjna. Od czasu, gdy SFIO wraz z Blumem stała się narzędziem państwa kapitalistycznego, od kiedy porzuciła rewolucyjną doktrynę walki klasowej, aby zawrzeć przymierze z odłamek burżuazji, stacza się po równi pochyłej”.

Przytoczywszy liczne przykłady dwulicowej polityki partii socjalistycznej, Fourrier stwierdza następująco: „Guy Mollet, który pogrzebał

„suwerenne” uchwały kongresu partii, wypowiada się dziś za koniecznością jednoczenia się z klerikalami MRP i radykalnymi obrońcami własności kapitalistycznej, aby utworzyć trzecią siłę. Dla nas istnieje jeden nieprzyjaciel: świat kapitalistyczny. Przeciw temu wrogowi staramy się urzeczywistnić jedność akcji wszystkich pracowników. Wykluczeni z SFIO, będziemy nadal prowadzić walkę o jedność pracowników. Pragniemy, aby socjalizm podjął swój marsz naprzód. Pozostawiam w partii socjalistycznej przyjaciel, którzy myślą podobnie, jak ja. Jestem przekonany — kończy Fourrier — że pewnego dnia spotkamy się wszyscy zjednoczeni w odrodzonym socjalizmie francuskim”.

„Sprawiedliwe” podatki we Francji

PARYŻ, 20.1 (TELEPRESS). — Francuski dziennik urzędowy po dał do wiadomości wysokość nowego opodatkowania, zgodnie z którym na milionerów nałożono 2-proc. podatek dochodowy, a na drobnych kupców — 30 proc.

Według nowego systemu opodatkowania, bankier, którego obrót wynosi 25 milionów franków, a zysk przedstawia się sumą 1.750.000 franków, płacić będzie 250.000 fr. podatków. Taki sam podatek zostanie nałożony na drobnych kupców, których zysk wynosi 750.000 franków.

Sesja Izby Gmin

LONDYN, 20.1 (B. S.). — W dniu 20 bm. poraz pierwszy zebrał się po przerwie świątecznej parlament brytyjski, który ma rozpatrzyć zagadnienie polityki brytyjskiej na terenie międzynarodowym. W czwartek min. Bevin wygłosi przemówienie, w którym określi nową linię brytyjskiej polityki zagranicznej.

Koła polityczne Londynu przywiązuja ogromną wagę do tego przemówienia.

Demonstracje antybrytyjskie w Iraku

LONDYN, 20.1 (PAP). — Donoszą z Bagdadu, że tysiące studentów, którzy strajkują od kilku dni na znak protestu przeciwko nowemu sojuszowi anglo-irackiemu, rozpoczęło w poniedziałek antybrytyjskie demonstracje. Demonstranci przeszli ulicami miasta, niosąc olbrzymie transparenty z napisami: „Precz z brytyjskim imperializmem!”, „Niech żyje wolny, niepodległy Irak!” itd.

Amerykanie palą mundur Hitlera

BERLIN, 20.1 (PAP). — Dopiero obecnie władze amerykańskie zakomunikowały prasie o tym, że dnia 27 sierpnia 1947 r. dokonano w obecności grup wyższych oficerów amerykańskich spalania mundurów, który nosił na sobie Hitler w dzień zamachu dnia 20 lipca 1944 r. Mundur ten został znaleziony po wojnie wśród rzeczy Ewy Braun w pobliżu Berchtesgaden i przez 2 lata przechowywano go w podziemnym magazynie armii amerykańskiej.

Banderowcy „ucho”żkami” w strefie USA

FRANKFURT, 20.1 (SAP). Dwustu Ukraińców, banderowców, którzy dostali się do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, zostało zwolnionych przez amerykańską policję wojskową i umieszczonych w obozie dla uchodźców t. zw. „D. P.”

na widowni MIĘDZYKRAJOWEJ Chiny również

(s. o.) Z punktu widzenia imperialistów amerykańskich Chiny stanowią olbrzymi rynek zbytu dla towarów i bardzo dogodny teren inwestycji kapitałów. Poza tym amerykańskie koła wojskowe usiłują uczynić z Chin swoją bazę wypadową do realizacji ekspansjonistycznych celów USA w rejonie Oceanu Spokojnego.

Po wojnie reakcyjni przywódcy Kuomintangu umożliwili kapitałowi amerykańskiemu penetrację do wszystkich dziedzin życia gospodarczego i kulturalnego tej części Chin, która znajduje się pod władzą Kuomintangu. Trudno wymienić jakąś gałąź gospodarki, w której nie dalały się wyczuć długiej ręki „Wuja Sama”. W armii, w handlu zagranicznym, w przemyśle, transporcie, w zagadnieniach ustrojowych państwa — wszędzie gospodarują przedstawiciele amerykańskiego imperializmu. Armia kuomintangowska — dowodzona przez amerykańskich oficerów — jest zaopatrywana i ewacuowana przez Amerykanów. W Waszyngtonie opracowuje się obecnie plany zwiększenia liczby tzw. doradców wojskowych w Chinach do 5.600. Zgodnie z umową zawartą 8 grudnia ub. r. Amerykanie tworzą dla Czang-Kai-Szeka formalnie chińska, faktycznie zaś podległa Stanom Zjednoczonym flotę wojenną. Szereg terenów chińskich stał się faktycznie amerykański, np. Formozę obrócono w bazę amerykańskiej marynarki wojennej. Pod kontrolą amerykańską znajduje się port Tsing-Tau i szereg innych pomniejszych portów i baz lotniczych.

Jednocześnie odbywa się proces ekonomicznego ujarzmiania Chin przez kapitał amerykański. Przedstawiciele kół rządzących w Nankingu ułatwiają tę penetrację, która przynosi im też korzyści osobiste. W r. 1946 import ze Stanów Zjednoczonych do Chin wynosił 56 proc. całego importu chińskiego, podczas gdy eksport z Chin do USA wynosił 47 proc. całego eksportu. Amerykańscy eksporterzy nie liczą się przy tym z potrzebami gospodarki chińskiej, która przede wszystkim potrzebuje maszyn i surowców; wolał oni wywozić do Chin towary niepotrzebne Stanom Zjednoczonym: perfumy, pomarańcze, zegarki, papierosy, wyroby cukiernicze, używane ubrania, obuwie itp. Na zakup takich towarów Amerykanie zmuszają Chiny do wyczerpywania swych zapasów dewizowych. Wewnętrzny rynek chiński jest wobec braku prawie jakiegokolwiek barier celnych zupełnie bezbronny. W rezultacie następuje dalszy upadek przemysłu, wyczerpują się zapasy walutowe i stopa życiowa ludności ustawicznie się obniża.

Tak ważne gałęzie gospodarki, jak transport morski, rzeczny i powietrzny, dostały się również w ręce kapitału amerykańskiego, który kontroluje je częściowo lub w całości. W następstwie układu chińsko-amerykańskiego z r. 1946 w sprawie handlu i żeglugi morskiej,

kapitał amerykański opanował szereg wielkich, przemysłowych i handlowych kompanii chińskich. Na mocy innych umów między rządem kuomintangowskim a waszyngtonskim, w Chinach pełno jest amerykańskich misji prywatnych i rządowych, które beceremonialnie rządzą się w tym kraju.

Ważnym czynnikiem kolonialnego ujarzmienia Chin przez kapitał amerykański jest polityka pożyczkowa. Po koniec ubiegłego roku zaczęły się rokowania chińsko-amerykańskie w sprawie „zacieśnienia współpracy”. Jedno z pism chińskich stwierdziło w związku z tym, że „Chiny udzielił określonej odpowiedzi na amerykańską prośbę w sprawie zapewnienia Stanom Zjednoczonym przywilejów w różnych gałęziach życia chińskiego — pod warunkiem, że Stany Zjednoczone zwiększą swoją pomoc”.

W ten sposób amerykański imperializm opierając się na chińskich sferach kapitalistycznych — ziemiankich i żywiłach spekulacyjnych usiłuje zamienić 450-milionowy naród w kolonialnych niewolników dolara.

Europa ma dać surowiec i siłę roboczą Sen. Baruch żąda baz w Europie w zamian za „pomoc” amerykańską

WARSZAWA, 20.1 (PAP). — Oświadczenie senatora Barucha przed komisją spraw zagranicznych Senatu USA rzuciło dalsze jaśkrawe światło na plan Marshalla. Okazuje się, że najbardziej wpływowe obecnie koła amerykańskie, reprezentowane przez Barucha (banki i wielki przemysł) przedstawiają sobie program „ratowania” Europy w ten sposób, że uległe Ameryce kraje europejskie powinny stać się dla USA dostawcą surowców i siły roboczej, zobowiązując się w zamian brać wszystko, co zaoferuje im Ameryka, a ponadto przeprowadzić u siebie szereg drastycznych posunięć, dogadzających Ameryce, zwłaszcza zaś dokonać dewaluacji swoich walut w stosunku do dolara.

Baruch zadeklarował się również jako zwolennik tezy uzyskania w Europie baz dla USA w zamian za „pomoc”. Teza ta, przedstawiona niedawno przez Forrestala, wywołała w opinii publicznej Anglii i innych krajów taką falę obaw i obrzeczienia, że sekretarz stanu Marshall uznał za stosowne zdementować oświadczenie Forrestala. Dementi to nie powstrzymuje Barucha od jej powtórzenia z jeszcze większą mocą i precyzją.

Bernard Baruch, wybitny przedstawiciel amerykańskich przemysłowców i bankierów, złożył przed

senacką komisją dla spraw zagranicznych oświadczenie w sprawie planu Marshalla. Baruch zaznaczył, że w zamian za pomoc Stany Zjednoczone powinny otrzymać bazy w Europie. Mówca poparł plan Marshalla i zaznaczył, że Stany Zjednoczone powinny się stać centrum przemysłowym, zaopatrującym świat w produkty. Baruch dodał, że Stany Zjednoczone nie powinny się spieszyć ze zniesieniem ceł preferencyjnych, istniejących w Imperium Brytyjskim. Cła te — powiedział Baruch — można jeszcze zachować na 3 lata.

Baruch następnie rozwinął swą tezę, w myśl której Stany Zjednoczone mają zamienić się na „centrum przemysłowe świata”. Dla tego celu Stany Zjednoczone muszą już obecnie zabezpieczyć sobie dopływ surowców i w razie potrzeby siły roboczej z krajów, objętych planem Marshalla.

Poruszając zagadnienia finansowe, Baruch oświadczył, że kraje marshallowskie powinny „uzgodnić realistycznie” swe waluty z dolarem, tj. przeprowadzić dewaluację. Wszystkie pożyczki amerykańskie oraz odszkodowanie z tytułu nacjonalizacji muszą być spłacone w dolarach. W ten sposób — zakończył Baruch — plan Marshalla przyczyni się do utrwalenia prosperity w Stanach Zjednoczonych.

Prem. Dymitrow o traktacie z Rumunią

SOFIA, 20.1 (PAP). — Po podpisaniu w Bukareszcie traktatu przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z Rumunią, premier bułgarski Dymitrow wygłosił doniosłą mowę, w której scharakteryzował ten traktat jako dalszy krok na drodze do zacieśnienia stosunków między krajami demokracji ludowej oraz jako niezwykle owocny przyczynek do uspokojenia Bałkanów i do stabilizacji pokoju.

Jednocześnie Dymitrow wystąpił zdecydowanie przeciwko imperialistom obcym, stwierdzając, że tylko i wyłącznie oni ponoszą odpowiedzialność za sytuację w Grecji. Dymitrow zapowiedział, że po traktatach przyjaźni z Jugosławią, Albanią i Rumunią — Bułgaria zawrze podobne traktaty z innymi państwami.

O blok wyborczy we Włoszech

RZYM, 20.1 (PAP). — Na Kongresie włoskiej partii socjalistycznej sekretarz generalny partii — Basso złożył sprawozdanie z rocznej działalności. Włoska partia socjalistyczna liczy obecnie ponad 300 tysięcy członków.

Basso omówił szczegółowo wewnątrzpartijną sytuację, podkreślając w pierwszym rzędzie, że układ o współpracy zawarty między komunistami a socjalistami jest w dalszym ciągu respektowany i utrzymany.

Basso zaatakował gwałtownie partię chrześcijańską — demokratyczną.

Czyniąc aluzję do ostatniej działalności pewnych kół socjalistycznych za granicą, Basso potępił koncepcję trzeciej siły.

Basso zapowiedział, że w przyszłej walce wyborczej socjalistom winni być zjednoczeni z innymi siłami włoskiej lewicy na froncie demokracji Ludowej, do którego przystąpiły już partie komunistyczna i Partia Czynu.

Anglia jeszcze raz kapituluje

USA dyktują traktat Bizonii Bankier amerykański na czele Rady Gospodarczej

BERLIN, 20.1 (PAP). — Sensacyjne informacje dziennikarskie na temat ustalonego już podobno statutu Bizonii świadczą o tym, że Amerykanie zabezpieczają sobie jeszcze dalej idącą przewagę w Zagłębiu Ruhry. Agencja Gospodarcza, która ma być powołana do życia, będzie rządzona na zasadach spółki akcyjnej, albowiem głosy będą obliczane stosownie do włożonego kapitału. Rzecz jasna, że kapitał amerykański będzie tam wyraźnie przeważał. Przewodnictwem Agencji ma spoczywać w ręku bankiera amerykańskiego.

Nie będzie nic w tym dziwnego, jeżeli taki statut Bizonii przyjęty będzie bez zachwyty w Londynie, wszystko jednak wskazuje na to, że Ameryka potrafiła już przełamać pewne opory brytyjskie przeciwko zbyt ciężkim dla Anglii warunkom wspólnych rządów. Szczególnie skutecznym środkiem przeciwko zwyciężeniu tych oporów było nie wątpliwie wstrzymanie ostatnio przez Amerykę, wbrew zobowiązaniom przyjętym w układzie o fuzji dwóch stref, dostaw żywności do strefy brytyjskiej.

W kołach dziennikarskich utrzymuje się, że przygotowano już tzw. statut Bizonii. Statut ten przewidywałby znaczne zwiększenie wpływów niemieckich w administracji władz okupacyjnych. Równocześnie ma być utworzona amerykańsko-brytyjska Agencja Gospodarcza, która będzie sprawowała pełną władzę w Bizonii. W skład tej agencji mają wejść Amerykanie i Anglicy. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania mają przekazać pewne kapitały, na których oparta będzie działalność Agencji Gospodarczej.

Na czele Agencji stanął amerykański bankier William Logan, a zastępcą jego będzie przedstawiciel angielski, Cahan.

W kołach dziennikarskich Berlin uważa się, że ostatnio toczyły się uciążliwe rokowania między Amerykanami a Anglikami w sprawie istotnych postanowień statutu

Akcja z górą uplanowana

Hans Fritsche autorem prowokacyjnego protokołu „M”

BERLIN, 20.1 (PAP). — Dziennik „Berliner am Mittag” przynosi ze źródeł londyńskich sensacyjnie brzmiącą wiadomość, że autorem sfałszowanych dokumentów, zawierających między innymi tzw. protokół „M” zrzucający na komunistów odpowiedzialność za strajki w Niemczech Zachodnich jest b. pomocnik Goebelsa — Hans Fritsche, skazany przez norymberską Izbę Denyfikacyjną na 9 lat obozu pracy.

Znany dziennikarz francuski Pierre Courtade, na którego powołuje się wspomniany wyżej dziennik berliński, ostrzega, że w najbliższej przyszłości należy się liczyć z opublikowaniem podobnych „protokółów” również w innych krajach Europy, jak np. we Francji i we Włoszech, gdzie reakcja amerykańska nie wyrzeknie się żadnej prowokacji, aby sprawdzić interwencje USA w tych krajach.

Z drugiej strony organ niemieckich związków zawodowych „Tribüne” donosi w depeszy z Stuttgartu, że przygotowania do „protokołu M” zostały poczynione w Niemczech natychmiast po wiadomości o zwołaniu konferencji 9 partii marksistowskich. W rozmowach berlińskich na temat tego protokołu mieli wziąć udział przedstawiciele amerykańskiej Federacji Pracy (AFL)—Brown i niejaka Ruth Fischer.

Propozycja sfałszowania dokumentów, celem skompromitowania komunistów w Niemczech Zachodnich, zdaniem „Tribüne”, miała wyjść od Ruth Fischer. Za moment odpowiedzi dla rozpoczęcia akcji uznano wiosnę 1948 r., licząc się z pogorszeniem sytuacji żywnościowej w Niemczech Zachodnich. W wyniku konferencji Ruth Fischer otrzymała

połączenie przygotowania kilku projektów prowokacyjnego protokołu, co też zostało przez nią wykonane. Fischer, która przebywa obecnie w Londynie, stwierdziła, że treść tajemnego dokumentu była już od dawna znana.

Dziennik przypomina, że Schumacher po powrocie z kongresu AFL w Ameryce oświadczył, iż komunisty przygotowują na wiosnę akcję strajkową w Niemczech. Widocznie — podkreśla gazeta — był on już wówczas poinformowany o „protokole M”.

Komuniści brytyjscy protestują przeciw popieraniu faszyzmu w Grecji

LONDYN, 20.1 (PAP). — Brytyjska partia komunistyczna ogłosiła odezwę protestującą przeciwko pomocy wojskowej, dostarczanej przez zachodnich imperialistów faszystowsko-monarchistycznej dyktaturze walczącej przeciwko narodowi greckiemu.

Odezwa podkreśla, że imperialiści rzucają fałszywe oskarżenia pod adresem demokratycznych narodów Jugosławii, Bułgarii i Albanii, aby zamaskować interwencję Anglii i Stanów Zjednoczonych w Grecji i zdobyć pretekst do wojskowej okupacji bazy greckiej.

Odezwa stwierdza, że rząd gen. Markosa i armia demokratyczna prowadzą w dalszym ciągu walkę rozpoczętą przez naród grecki przeciwko Hitlerowi i greckim Quislingom, którzy występowali się hitlerowcom a obecnie występują się amerykańskim i angielskim imperialistom.

Odezwa apeluje do narodu brytyjskiego i amerykańskiego, by zdwoił swe wysiłki celem zmuszenia rządów do zaniechania interwencji w Grecji.

Werbunek Niemców do Grecji

BERLIN, 20.1 (PAP). — Interesujące oświadczenie złożył mechanik niemiecki Gerhard Baudies, który zbiegł z niemieckiej kompanii służbowej Nr. 519, stacjonującej w strefie brytyjskiej. Baudies opowiedział w Berlinie o przeprowadzonej przed świętami Bożego Narodzenia ohońniczej akcji werbunkowej wśród Niemców do wojsk monarchistycznych w Grecji.

W obozach w Uelzen i w Lueneburg rozpoczęto pobór do 4-chorągów służby: szoferów, do transportu benzyny i amunicji, do transportu żywności, wreszcie do dywizji czołgów. Komendantami ohońniczych formacji byli dawni oficerowie Wehrmachtu, zaś jeden z SS-Sturmbannführer.

Zakończenie kongresu narodu niemieckiego

Rewizjonistyczna polityka grozi Niemcom katastrofą

BERLIN, 20.1 (PAP). W niedzielę zakończył się trwający kilka dni kongres narodu niemieckiego w Bremie z udziałem przeszło tysiąca delegatów i ponad 300 gości.

Uczestnicy kongresu jednogłośnie uchwalili manifest do narodu niemieckiego, w którym podkreślają konieczność utrzymania jedności Niemiec i zawarcia z nimi sprawnie długiego pokoju, celem umożliwienia narodowi niemieckiemu wykonanie jego zobowiązań. Manifest stwierdza, że sanacja gospodarcza Niemiec możliwa jest jedynie po zniesieniu granic międzywójkowych i przywróceniu jedności politycznej, ekonomicznej i kulturalnej.

Uczestnicy kongresu w Bremie zaakceptowali wszystkie uchwały kongresu berlińskiego.

W toku debat niedzielnych za brał głos przewodniczący niemieckiej partii jedności socjalistycznej Otto Grotewohl i przedstawiciel partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU) Otto Nuschke.

Omawiając kwestię Wschodnich granic Niemiec, Grotewohl podkreślił, że została ona już ostatecznie zdecydowana przez sojuszników i ostrzegł, że prowadzenie rewizjonistycznej polityki w tej sprawie, może spowodować jeszcze gorszą katastrofę. Grotewohl zaapelował w końcu do aliantów, by pozwolili narodowi niemieckiemu zdecydować w drodze referendum ludowego o przyszłej formie rządów na zasadach demokratycznych.

Otto Nuschke (CDU) przemówienie swe poświęcił głównie metodom, które stosowano ostatnio, celem rozbicia Kongresu narodu niemieckiego odbywającego się pod hasłem jedności i sprawiedliwego pokoju. Typowym przykładem tych metod, zdaniem Nuschke było opublikowanie sfałszowanego „protokołu M”, który w swej prowokacyjnej głupocie przypomina kłamstwo o podpaleniu Reichstagu.

Juliusz Ziembicki
Sekretarz Zarządu Głównego TUR

Nowa koncepcja kształcenia dorosłych W 25-lecie TUR

ZAGADNIENIE oświaty dorosłych, kształcenie i wychowanie dorosłych jest centralnym zagadnieniem, nad którym Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego pracuje od 25 lat. TUR kształci dorosłych stosując programy szkolenia dostosowane do różnych poziomów słuchaczy, przez co umożliwia uczyć się nie tylko uzupełnienie braków wykształcenia z okresów dzieciństwa i młodości (nauka czytania i pisanie, szkoły powszechne dla dorosłych, uniwersytety powszechne, szkoły i kursy zawodowe), ale także zdobywanie wiedzy na poziomie średnim (gimnazja i licea ogólnokształcące, szkoły pracy społecznej), oraz na poziomie wyższym w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Krakowie.

W swej działalności oświatowej Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego wychodzi z założenia, że kształcenie i wychowanie człowieka odbywać się winno nie w oderwanych od życia warunkach, ale elementy naukowe i elementy społeczne winny się z sobą splatać, umożliwiając kształcącemu się wytworzenie sobie naukowego światopoglądu opartego na zasadach materializmu dialektycznego. Dlatego nauka w szkołach TUR-u odbywa się wieczorem, by nie odrywać kształcących się od czynnego udziału w życiu społecznym.

Wszystkie szkoły prowadzone przez TUR są szkołami laickimi: nie ma w nich nauki religii.

Istnieje wśród niektórych warstw naszego społeczeństwa niesłuszny pogląd, że człowiek otrzymany w młodości wykształcenie po objęciu pracy zawodowej nie musi już nad sobą dalej pracować. TUR przełamuje tę zasadę. W szkołach TUR-u większość uczących się to robotnicy, którzy po całodziennej pracy wieczorem przychodzą do szkoły, a w domu jeszcze przygotowują się na dzień następny, czytając lekturę.

Ludzie dorośli — zdobywszy duże doświadczenie życiowe — o wiele poważniej pojmują swe obowiązki niż młodzież, staranniej pracują, nie przepisują materiałów, jak wskazują dotychczasowe doświadczenia, absolwenci liceów dla dorosłych wybijają się na uniwersytetach swym poważnym stosunkiem do nauki i wynikami w studiach.

Dlatego szkoły TUR-u kładą nacisk na to, żeby praca odbywała się systematycznie, spokojnie i w skupieniu, ażeby mozolny wysiłek uczących się dawał możliwie największe rezultaty. Dlatego wszelka powierzchność w myśleniu i działaniu, wszelkie spyczenia problematyki musi być ze szkół TUR-u odrzucone.

Zagadnienie upowszechnienia kultury jest drugą poważną dziedziną pracy TUR-u. Pracy w tej dziedzinie nie prowadzi jednak TUR masowo, ograniczając się jedynie do kilku wzorowych domów kultury i kilkunastu eksperymentalnych świetlic oraz poradni świetlicowych. Na podstawie zdobywanego w ten sposób doświadczenia i materiału praktycznego TUR przeprowadza badania i dąży do opracowania metod najwłaściwszego zbliżenia i zapoznania mas robotniczych z tematyką naszej literatury, poezji, sztuki plastycznej i teatru. Ponadto TUR prowadzi systematyczne szkolenie pracowników świetlicowych.

Szeroko w kraju rozgałęziona sieć wzorowych bibliotek TUR, poradnie oświatowe i biblioteczne, periodyczne wydawnictwa „Wiedza i Życie”, „Biuletyn Oświatowy

TUR”, poradniki metodyczne, przewodniki oświatowe i bibliografie rozumowane, wydawane przez TUR, winny stanowić pomoce naukowe i ułatwiać pracę samoukom.

Postępowi uczeni i artyści biorąc udział w urządzanych przez TUR wieczorach dyskusyjnych, odczytach popularno-naukowych, opracowując programy kształcenia stosując i szerząc w zagadnieniach społecznych i kulturalnych metodę materializmu dialektycznego, służą potrzebom ideologicznym i światopoglądowym klasy robotniczej, przyczyniają się do stworzenia z TUR-u ośrodka krystalizującego myśli marksistowskiej i kultury socjalistycznej.

Tworząc nową koncepcję kształcenia marksistowskiego, TUR nawiązuje także do prac wielkich postępowych pedagogów i myślicieli w Polsce, jak Kołłątaj, Staszic,

Sniadecki, Trentowski, nawiązuje do kultury narodowej, dorobku niezliczonych pokoleń. Staramy się z dziejów naszego narodu wydobyć wszystko, co wartościowe i twórcze w naszej historii, staramy się naszej kulturze nadać nową, socjalistyczną treść.

Jako jednolitofrontowa organizacja PPR i PPS — TUR prowadzi swoją działalność w najściślejszym powiązaniu ze związkami zawodowymi, powszechną organizacją świata pracy.

Dziś, w okresie odbudowy naszego kraju, potrzebne są nam w każdej dziedzinie spośród klasy robotniczej nowe zastępy świadomych budowniczych. Uzbudź tych ludzi ideologicznie i dać im prawdziwą wiedzę jest zadaniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. —

Po Zjeździe w Bytomiu

Szkolnictwo powiązane z warsztatem pracy

W Bytomiu odbył się w tych dniach zjazd twórców, kierowników i nauczycieli szkolnictwa, które, stworzone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, w skrócie nazywa się szkolnictwem przemysłowym.

Działalność MP i H w dziedzinie szkolnictwa zawodowego jest jednym z tych czynników, które spowodowały tak imponującą i w tak szybkim czasie przeprowadzoną odbudowę naszej produkcji przemysłowej. Działalność ta umożliwiła wprowadzenie do przemysłu wieki, nieści młodych s.d.

Pierwszą szkołą założoną przez Min. Przemysłu w Bytomiu, w tymże Bytomiu — po trzech latach — zebrał się 15 bm. na swoim pierwszym zjeździe kierownicy przeszło 500 szkół przemysłowych.

Szkolnictwo przemysłowe istniało także przed wojną, a wspominał o tym nie ze względu na jego małą ilość, ale na jego jakość. Poziom tego szkolnictwa i jego zasadniczy kierunek były w najwyższym stopniu niezadawalające. Teoretycznie szkolnictwo to nie dawało tego przygotowania, jakie wynosiło się z wyższej szkoły, a praktycznie nie przystosowywało w żadnym stopniu do życia w fabryce czy w warsztacie i do współpracy z robotnikami.

Szkolnictwo przemysłowe, tworzone obecnie przez MP i H, powstało i powstaje przy samych zakładach pracy w najściślejszym kontakcie z załogą fabryczną, radą zakładową i dyrekcją przedsiębiorstwa. To ściśle powiązanie szkolnictwa z warsztatem pracy jest czymś zupełnie u nas nowym, a daje obu stronom niezwykle korzystne rezultaty i powiązania. Fabryce dostarcza ono potrzebnych fachowców, co znowu powoduje, że fabryka dba coraz więcej o swoją szkołę.

Cyframi szkolnictwo przemysłowe, prowadzone przez MP i H, przedstawia się obecnie następująco:

425 szkół trzyletnich, w których kształci się 50.000 młodzieży; 26 liceów, w których kształci się 2.400 młodzieży; 50 szkół Przynależności Przemysłowej dla 24.000 młodzieży wiejskiej; 1500 kursów, które ukończyło przeszło 40.000 słuchaczy — oraz szereg szkół specjalnych: 4 szkoły technicum dla dorosłych; Instytut Administracji Przemysłowej; wyższe studium kontroli; Wyższe studium Planowania; szkoła przygotowująca do studiów wyższych.

Trzeba tu jeszcze dodać, że wiele ze szkół obecnie zorganizowanych kształci w specjalnościach, w których przed wojną w ogóle u nas nie kształcono.

Najtrudniejsze do rozwiązania przy tworzeniu szkół przemysłowych było zagadnienie odpowiedniego nauczyciela. Nowy typ szkoły wymagał nauczyciela nowego typu, i pod względem przygotowania zawodowego, i nastawienia ideowego. Typ nauczyciela przemysłowego zaczyna się dopiero krystalizować i rozpatrywana jest nawet sprawa organizowania specjalnych zakładów kształcenia nauczycieli Szkół Przemysłowych.

Uwzględniając wszystkie trudności, trzeba stwierdzić, że szkolnictwo przemysłowe, stworzone

przez MP i H, wyrobiło sobie pozycję w naszym życiu gospodarczym i społecznym, że zdało chlubnie egzamin.

2.

Polonia francuska na powołaniu w Polsce

Na ręce min. Rusinka wpłynęła za pośrednictwem Banku PKO w Paryżu dla Centralnego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Polsce kwota zł. 6.788.890, stanowiąca

saldo ze zbiórek na podjętą we Francji akcję pomocy ofiarom powodzi w Polsce, przeprowadzonych na tutejszym terenie.

Żołnierze polscy — przodownikom pracy w kopalni „Paweł” w Chebziu

W kopalni „Paweł” w Chebziu, należącej do Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego odbyła się w dniu 18 bm. uroczystość przekazania przodownikom pracy w górnictwie upominków od żołnierzy stacjonujących na Ziemiach Odzyskanych.

Pierwszy upominek dla rekordowej załogi przedstawia mapę ośrodków przemysłowych Polski w kształcie bryły węgla, na tle której kształtuje się statua górnika oraz wznoszący się w górę samolot szturmowy, wykonany ze szkła

przeciwpancernego, używanego w lotnictwie.

Drugi upominek w formie płyty ze szkła pancernego z symboliczną postacią bohatera pracy, otrzymał przodownik kopalni „Paweł” górnik przodowy, Jan Sperling, który osiągnął 316 proc. normy.

W podzięce za te dary zebrana tłumnie załoga kopalni oraz przedstawiciele organizacji społecznych i miejscowej ludności zgotowali przedstawicielom W. P. żywiołową owację.

W 24 rocznicę śmierci Lenina

21 stycznia w 24 rocznicę śmierci Lenina w sali „Roma” o godzinie 17 ob. Wł. Sokorski, Sekretarz Generalny KCZZ, wygłosi odczyt p.t. „Włodzimierz Lenin”.

Zebranie zagal. Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Minister H. Świątkowski.

Na część artystyczną złożą się: 1. „Pieśń o Leninie”, „Tonkaja riabina” i „Słowiczku mój” w wykonaniu chóru M.Z.K. „Surma” pod dyrekcją Stefana Zylińskiego.

2. „Nie wierzymy” Majakowskiego i urywek z powieści „Jak harto wała się stal” wygłosi artysta Państwowego Teatru Polskiego Stefan Martyka.

3. Trzy pieśni o Leninie odśpiewa laureat Międzynarodowego Kon kursu w Genewie, artysta Opery Poznańskiej Jerzy Adamczewski.

Nowy pociąg do Gdyni przez Tczew-Działdowo

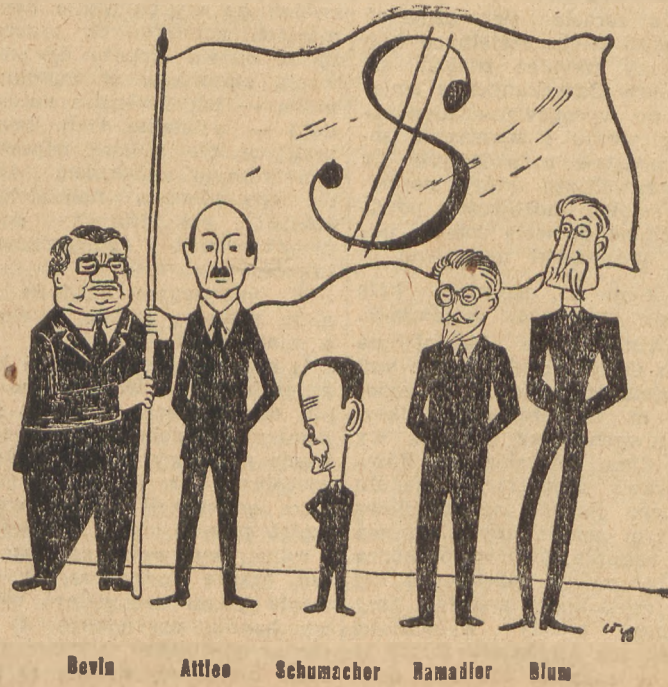
Wobec ukończenia budowy mostu pod Tczewem, od czwartku dn. 22 b. m. wprowadza się kursowanie pociągu pośpiesznego Warszawa Gdynia przez Działdowo, Malbork, Tczew.

Od dnia 22 b. m. odwołuje się pociąg pośpieszny relacji Warszawa — Gdynia przez Kutno, Toruń, Bydgoszcz.

Rodzaj szkół	Ilość placówek	Wykładających	Słuchaczy	Kola TUR		Uwagi
				Ilość szkół	Ilość członków	
Wyższa Szk. Nauk Społ.	1	45	1520	—	—	w studium organizacji
Szkoły Pracy Społecznej	18	136	1865	11	1039	
Uniwersytetu Powszechnego	68	221	1908	X	XX	
Gimnazja i Licea	48	484	7105	23	2462	
Szkoły Powszechne	8	57	670	4	243	
Szkoły Zawodowe	8	94	1463	6	409	
Kursy Zawodowe	14	—	—	—	—	
Kursy Repolonizacyjne	8	16	350	—	—	
Kursy Korespondencyjne	2	25	4321	—	—	
Kursy dla analfabetyw	117	107	1638	—	—	
RAZEM	282	1185	22840	44	4153	

XVI Międzynarodówka

Kierownictwo brytyjskiej Partii Pracy zamierza zwołać naradę partii socjalistycznych 16 państw akceptujących plan Marshalla.
(Z prasy)



Odbudowa nasiennictwa buraka cukrowego

PO roku 1939 Europa przodowała w nasiennictwie buraka cukrowego. Na pierwszym miejscu, co do jakości nasienia stały: Polska, Czechosłowacja, Holandia i Niemcy, przy czym te ostatnie ze względu na ilościową przewagę produkcji nasion, były dla nas poważnym konkurentem na rynku światowym. Dopiero katastrofa nieurodzaju w okresie ostatnich obniżyła w dużym stopniu wyniki nasiennictwa krajów europejskich i wysunęła na pierwsze miejsce Amerykę Północną.

Jeśli chodzi o nasiennictwo buraka cukrowego w Polsce, należy stwierdzić, że cały nasz dorobek w tej dziedzinie został w okresie wojennym zniszczony doszczętnie przez okupanta.

Przed państwowym przemysłem cukrowniczym stało więc obok odbudowy zakładów produkcyjnych trudne do rozwiązania zadanie nasiennictwa buraka cukrowego. Jest to bowiem z jednej strony kwestia mozolnej na lata rozłożonej pracy doświadczalnej hodowców i warsztatów naukowych, z drugiej zaś — fachowości reproducenta. Przy tym punkt ciężkości zadania leży raczej w rozwiązaniu ilościowym, a nie jakościowym.

ZMIANY WŚRÓD PRODUCENTÓW

Do wojny producentami nasion buraka cukrowego było w Polsce kilkadziesiąt wielkich majątków ziemskich, mających tradycję w tej dziedzinie. Obecnie zadanie to spełniają liczne gospodarstwa drobne, w których warunki glebowe, klimatyczne, czy fachowość samego producenta w pierwszym okresie nie zawsze gwarantowały należyte wywiązanie się z niego. Naturalnie nie bez wpływu na to był katastrofalny brak sprzętów i ograniczone dawki nawozów sztucznych, dostarczane rolnikowi.

Oczywiście wszystkie te trudności nie są natury zasadniczej i wpływają raczej z nienależytego przedstawienia się w metodach pracy w związku ze zmianami wywołanymi reformą rolną i unarodowieniem przemysłu. Wciągnięcie do hodowli nasion buraka cukrowego majątków Państwowych Nieruchomości Ziemskich, systematyczne instruowanie drobnego rolnika przez fachowców — instruktorów, omawianie tych zagadnień w popularnej prasie rolniczej, urządzanie częstych konkursów usunie całkowicie istniejące jeszcze niedociągnięcia. Słuszne byłoby również szersze rozpracowanie tego zagadnienia w programach szkół rolniczych najniższego stopnia. Jest to szczególnie ważne w okresie, w którym gospodarka państwa, jako jeden z naczelnych postulatów, stawia konieczność rozszerzenia krajowej podstawy surowcowej.

ELITY NASIONA

Obecnie hodowlę nasion buraka cukrowego prowadzą w Polsce 4 firmy prywatne zrzeszone w Zrzeszeniu Polskich Hodowców Buraka oraz Państwowe Zakłady Hodowli Roślin, które poza hodowlą mają również zleconą kontrolę nad wymienionymi firmami prywatnymi.

Działają tu również Nasienna Komisja Doświadczalna złożona z przedstawicieli nauki rolnictwa i przemysłu, której zadaniem jest między innymi przeprowadzanie konkursów nasiennych mających na celu wyjaśnienie własności użytkowej poszczególnych gatunków na-

sion pod względem cukrowości i plenności.

Instytucje hodowlane hodują podstawowe nasiona t. zw. elite, którą dostarczają reproducentom rolnikom na podstawie zawartej z nimi dwuletniej umowy.

Produkcja bowiem nasion buraka trwa 2 lata. W pierwszym roku reproducent wysiewa dostarczoną elitę, a otrzymane z niej jesienią tegoż roku wysadki kopcuje starannie na zimę. Z wysadzonych wiosną następnego roku średnich buraków otrzymuje dopiero nasiona, które dostarcza do firmy hodowlanej.

Według rozdzielnika opracowanego przez Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego firmy hodowlane przysyłają nasiona do poszczególnych cukrowni. Te, przed przydzieleniem ich plantatorom buraków, przeprowadzają we własnym zakresie próby na czystość oraz siłę ich kiełkowania.

ZIMOWA KŁĘSKA

Rok ubiegły był okresem kłęski dla naszego nasiennictwa buraczanego. Według planu rok 1947 miał

już dać ilość nasion wystarczającą nie tylko na całkowite pokrycie zapotrzebowania krajowego, ale nadwyżkę eksportową i poważną ilość na zapas. Cukrownictwo bowiem dąży do magazynowania nasion przynajmniej w wysokości 50 proc. zapotrzebowania rocznego. Jest to konieczne na wypadek często powtarzających się kłesk.

Tymczasem zakopcowane na zimę 1947 r. wysadki buraka cukrowego źle przetrzymały z powodu ostrych, długotrwałych mrozów. Obszar wysadzony nimi na wiosnę ub. r. był dwukrotnie mniejszy od planowanego. Po wysadzeniu ucierpiały one powtórnie od długotrwałej suszy. Ostatnią kłęską była katastrofa mszyc. W rezultacie zamiast spodziewanych 6 tys. ton nasion, otrzymano tylko 2,5 ton.

Ilość ta wobec przeznaczonych na rok przyszły 231 tys. ha pod uprawę buraka (20 kg nasion na zasiew 1 ha) musiała być dopełniona importem. Dzięki przeprowadzonym staraniom Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego posiada ok. 5 tys. ton nasion do kampanii 1948 r. Kampania roku przyszłego jest zabezpieczona.

Tym niemniej przed rolnictwem i przemysłem cukrowniczym stoi nadal zadanie podniesienia poziomu nasiennictwa buraczanego w Polsce. (1)

W sprawach dotyczących koncesjonowania handlu zwracać się tylko do Izby Przemysłowo-Handlowej

Biuro Koncesjonowania Handlu przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie w porozumieniu z Departamentem Planowania i Polityki Handlowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu, podaje do wiadomości, iż wszyscy petenci, zgłaszający się dotychczas osobiście do Departamentu Planowania i Polityki Handlowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu w indywidualnych sprawach, dotyczących koncesjonowania handlu — za wyjątkiem spraw, będących w odwołaniu od decyzji władz przemysłowych II instancji — kierować się winni do Biura Koncesjonowania Handlu przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Wszystkie indywidualne podania i zapytania, dotyczące spraw koncesjonowania handlu, nadsyłane dotychczas do Departamentu Planowania i Polityki Handlowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu —

za wyjątkiem spraw, będących w odwołaniu od decyzji władz przemysłowych II instancji — kierowane być winny do Biura Koncesjonowania Handlu, które załatwi je bezpośrednio w ramach obowiązujących w tym zakresie przepisów oraz posiadanych instrukcji, względnie jeśli sprawa wykracza poza powyższe ramy, stanowiąc wyjątek z życia wyłoniony, po właściwym rozpatrzeniu i uzyskaniu akceptacji Departamentu Planowania i Polityki Handlowej, prawnie rozważanie poda do wiadomości osób zainteresowanych.

Delegacja zrzeszeń kupieckich terenowych lub branżowych, jak również delegacje samorządu gospodarczego z terenu w sprawach, dotyczących koncesjonowania handlu, proszone są o zgłaszanie swych postulatów do Biura Koncesjonowania Handlu przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Morze i Wybrzeże

Budujemy dwa nowe frachtowce

Na mocy umowy zawartej przez Zjednoczenie Stoczni Polskich z włoskim towarzystwem budowy okrętów „Ansaldo”, towarzystwo to opracowuje rysunki techniczne serii statków, których budowa podjęta będzie w najbliższym czasie w kraju.

Po otrzymaniu rysunków stocznie przystąpią w pierwszym rzędzie do budowy motorowca frach-

towego o nośności 650 TDW dla żeglugi po Bałtyku oraz motorowca frachtowego o nośności 7500 TDW dla żeglugi transatlantyckiej.

W myśl niniejszej umowy, do prac związanych z wykonaniem rysunków delegowanych będzie w Polsce, dziesięciu konstruktorów i techników oraz pięciu robotników stoczniowych dla dalszej specjalizacji w tej dziedzinie. (2).

ZA GRANICĄ PISZA

Plan Wallace'a — Anglosasi rozmyślili się

»New Republic«

Henry Wallace omawia plan Marshalla:

„Pierwotny plan Marshalla (podany w jego mowie) wydawał mi się słuszny. Kiedy plan Marshalla został ogłoszony oświadczyłem, że doktryna Trumana powinna zostać odrzucona, jeśli plan ten ma mieć sens realny. Doktryna ta jednak nie została poniechana. Otóż i. zw. program odbudowy Europy z doktryną Trumana jako jego istotnym ośrodkiem jest planem interwencji w socjalne, ekonomiczne i polityczne sprawy krajów otrzymujących pomoc. My mówimy „pomocemy wam, jeżeli będziecie mieli rząd, który będzie nam odpowiadał i podporządkuje waszą politykę ekonomiczną — naszej“.

Zainwestowaliśmy 400 milionów dolarów w Grecji i w Turcji, 2 miliardy w Chinach i 25 miliardów wydaliliśmy na nasze siły zbrojne dla podtrzymywania polityki zagranicznej, która prowadzi nie do pokoju, a do wojny. Realna polityka pokoju musi rozpocząć swą działalność od udzielenia rzeczywistego poparcia Organizacji Narodów Zjednoczonych. My zignorowaliśmy Narody Zjednoczone“.

Następnie Wallace stwierdza:

„Jeżeli odrzucamy plan Marshalla w dzisiejszej jego postaci, nie znaczy to, byśmy nie mieli żadnego innego planu. My proponujemy plan, oparty na jedności świata i wzajemnej przyjaźni, który byłby podstawą pokoju, zamiast planu, opartego na podziale świata i konfliktach, które prowadzą do wojny. Doświadczenie, jakie dała nam działalność UNRRA, potwierdza, że taki plan jest niezwykle praktyczny — że taki plan da konkretne rezultaty. Doświadczenie to wskazuje rzeczywiście, że tylko taki plan będzie pracował dla pokoju — a nie dla wojny.“

Plan nasz opiera się na wysunięciu propozycji ze strony Stanów Zjednoczonych do Organizacji Narodów Zjednoczonych stworzenia Funduszu Odbudowy Narodów Zjednoczonych, wzorowanego na organizacji UNRRA. Fundusz ten powstałby z wkładów wpłaconych przez nas, jak i przez inne narody, będące w posiadaniu odpowiednich środków, w wysokości wystarczającej do sfinansowania całkowicie

planu w ciągu lat 5-ciu. Fundusz mógłby być rozdzielany częściowo w formie pożyczek, częściowo w postaci zasiłków.

Przy rozdziale funduszy mogłyby być brane pod uwagę jako jedyne względy rzeczywiste zasługi i potrzeby, w żadnym zaś razie charakter polityczny czy specjalny otrzymujących pomoc państw“.

W zakończeniu Wallace stwierdza, że:

„Przemysłowy ośrodek niemiecki w Zagłębiu Ruhry poddany byłby międzynarodowej administracji i kontroli Wielkiej Czwórki — po pierwsze po to, by jego zasoby mogły być użyte jako pomoc w odbudowie Europy, a po drugie — by uzyskać gwarancję, że Niemcy nigdy więcej nie będą w stanie zagrozić bezpieczeństwu swoich sąsiadów i pokojowi świata“.

»Oesterreichische Zeitung«

omawia nieoczekiwaną reamerykanizację uzyskanego z tytułu odszkodowań mienia ponemieckiego w Austrii:

„Władze amerykańskie w Austrii przejęły na nowo dawne przedsiębiorstwa niemieckie w Austrii, które w roku 1947 bardzo uroczysto zwróciły rządowi austriackiemu. Ustalono, że od pewnego czasu wszystkie maszyny i urządzenia „Zjednoczenia hut i stalowni“, fabryki sztucznych nawozów w Linzu, fabryki aluminium w Ranshofe i w ogóle wszystkich wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w strefie amerykańskiej, otrzymały metalowe płytki z napisem: „Własność Stanów Zjednoczonych“.

„Zjednoczenie hut i stalowni“ i fabryka nawozów w Linzu strzeżone są przez żołnierzy amerykańskich. Amerykańska flaga powiewa nad głównym wejściem dawnych zakładów konsorcjum Goeringa. Dyrektorzy i kierownicy austriaccy tych przedsiębiorstw zależni są we wszystkim od Amerykanów, którzy zapowiadają, że za każdą niezależną akcją będą musieli odpowiadać przed amerykańskim trybunałem wojskowym. Ponieważ zaś wszyscy nie-amerykańscy funkcjonariusze są zatwierdzani przez władze amerykańskie, Amerykanie nie muszą wykonywać swych gróźb. Analogiczny stan został przywrócony w strefie brytyjskiej, jakkolwiek w formie mniej wyraźnej“.

Wśród wydawnictw

Rozwój i organizacja handlu prywatnego na Ziemiach Odzyskanych

Problem handlu prywatnego na Ziemiach Odzyskanych został podjęty ostatnio na łamach „Dolnośląskiego Biuletynu Gospodarczego“ (Nr 19 20 listopada) w artykule p. t. „Rozwój i organizacja handlu prywatnego na Ziemiach Odzyskanych“.

Na wstępie autor przyznaje, że w początkowej fazie organizacji handlu prywatnego na Z.O. wytworzyła się sytuacja sprzyjająca powstawaniu handlu nielegalnego (dzikiemu lub koniunkturalnemu), który stworzył dysproporcje i anormalnie w handlu zarówno pod względem geograficznym jak i branżowym tym bardziej, że ludzie którzy trudnili się tym handlem byli zupełnie niepowołani do zawodu kupieckiego, wyszukujący jedynie koniunkturę. Ludzie ci dbali jedynie o chwilowe, wielkie zyski nie dążąc wcale do unormowania stosunków w dziedzinie handlu co, ze względu na przejściowy charakter ich przedsiębiorstw, byłoby im wcale nie na rękę.

Sytuacja zaczęła się zmieniać na tle akcji wielu rzetelnych kupców, którzy również znaleźli się na Ziemiach Odzyskanych a zmieniającej do wyrugowania niewłaściwego elementu i stworzenia solidnych podstaw rozwojowych dla handlu prywatnego, który stosownie do swoich możliwości, powinien spełniać doniosłą rolę w odbudowie gospodarki narodowej.

Czynnikami b. istotnym było stworzenie organizacji kupieckich.

W chwili obecnej handel na Ziemiach Odzyskanych jeszcze walczy z wielu trudnościami powodowanymi m. in. brakiem środków transportowych, oraz zakazem wywozu z Ziemi Odzyskanych. Również sprawa zaopatrzenia handlu prywatnego domaga się uregulowania w tym sensie, aby pierwszeństwo w zakupie towarów pochodziących z produkcji państwowej czy importu mieli kupcy zrzeszeni przy stosowaniu zasady wyłączności sprzedaży dla kupiectwa zorganizowanego w zakresie towarów defi-

cytowych. Handel nielegalny winien być odcięty od zakupu towarów.

Niewątpliwie ustawy o zwalczaniu drożyzny i spekulacji, komisjach cennikowych i notowaniach cen oraz ustawa o udzielaniu zezwoleń na wykonywanie handlu i marżach zarobkowych przyczyniły się w dużym stopniu do unormowania stosunków w handlu, nie mniej — jak stwierdza autor artykułu — działanie tych ustaw w praktyce nie zawsze odpowiadało teoretycznym założeniom. Dlatego też jego zdaniem należałoby do komisji cennikowych dopuścić przedstawicieli zorganizowanego kupiectwa.

W omawianym artykule wysunięto ponadto szereg postulatów, a mianowicie:

- 1) opracowanie topografii handlu geograficznie i branżowo w dążeniu do niwelacji przerostu i uzupełnienia niedoborów, 2) prace o wanie struktury wymiany dla poszczególnych branż z uwzględnieniem organizacji zakupu wytwórczości przemysłowej rzemieślniczej i rolnej, wysuwając na plan pierwszy branżę spożywczą, 3) opracowanie planu racjonalnej rozbudowy handlu prywatnego, 4) zakończenie organizacji hurtu i organizacji branżowej detalu, 5) podnie-

Prenumeratory już otrzymali pierwszy numer nowego DWUTYGODNIKA

PRZEGLĄD MIĘDZYNARODOWY

w treści: **wywiad s min. Modzelewskim**

Nakład ograniczony. Prenumerata kwartalna złotych 300,—
 Administracja: Alje Jerozolimskie Nr. 55
 Zamówienia na odwrocie blankietu P. K. O. 1 — 6788
 wraz z wpłatą należności

sienie obrotów handlu zorganizowanego przez eliminację handlu anonimowego, co da możliwość podjęcia racjonalizacji kosztów handlowych i zmniejszenia marż zysku brutto oraz da wzrost wpływów podatkowych z legalnego handlu, 6) usprawnienie techniki handlu, oraz podniesienie poziomu zawodowego legalnego kupiectwa w drodze akcji kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej, na który należy wydatnie zwiększyć kredyty, 7) selekcja nowo napływającego elementu przez organizacje kupieckie pod kontrolą samorządu gospodarczego przed udzieleniem uprawnień przemysłowych, 8) stworzenie faktycznego przemysłu organizacyjnego przez preferencje dla zrzeszeń kupieckich, a w szczególności w zakresie dostępu do towaru.

Aby umożliwić realizację tych postulatów, należy stworzyć — zdaniem autora — sprzyjające warunki jak: 1) udostępnienie towaru sektorowi prywatnemu w zakupie produktów wytwórczości państwowej, jak również w zakresie artykułów monopolowych, 2) organizowanie hurtu prywatnego, 3) opieka prawna i społeczna, 4) udogodnienia techniczne, 5) utrzymanie zasady równego startu, 6) równoległe z sektorem prywatnym u-

zdrowienie innych form handlu. „Reasumując powyższe stwierdzić należy, że handel prywatny pod nadzorem samorządu gospodarczego i organizacji kupieckich będzie zdolny i może w sposób zasadniczy przyczynić się do uporządkowania dziedziny handlu w Polsce, o ile nie będzie ograniczony do ostatniego ognia wymiany a stanie się współodpowiedzialnym z innymi sektorami ośrodkiem dysponującym jego rzeczywistym możliwościami gospodarczym w stosunku do możliwości aparatu wymiany innych sektorów“.

Sprawa poruszana w powyższym artykule jest bezwzględnie sprawą wielkiej wagi. Jakkolwiek uczyniono już wiele w kierunku poprawy istniejącego stanu nie wątpimy, że rok 1948 będzie stał pod znakiem dalszej stabilizacji i poprawy stosunków w handlu prywatnym na Ziemiach Odzyskanych. Celem jednak osiągnięcia pełnej realizacji wysuwanych potrzeb i zadań winno kupiectwo prywatne ze swej strony dolożyć wszelkich starań, aby akcja mająca na celu uzdrowienie stosunków w handlu sektora prywatnego, nie napotykała na niepotrzebne i hamujące opory.

58 miliardów zł osiągnęły obroty towarowe Polski z zagranicą

Bilans handlu zagranicznego Polski w ciągu trzech kwartałów ub. r. kształtował się ujemnie. W okresie odbudowy zniszczeń wojennych i olbrzymich inwestycji przemysłowych jest to zjawisko w pełni zrozumiałe i uzasadnione. Po stronie importu mamy cyfrę 34.979.424.000 zł., po stronie eksportu 23.233.317.000 zł. Najpoważniejszą pozycją w przywozie są surowce przemysłowe i materiały pędne. Wartość tych dwóch pozycji wynosi 15.514.305.000 zł., innych artykułów inwestycyjnych sprowadzono za 7.603.315.000 zł. Poważną pozycję (ok. 12 miliardów zł.) stanowią po stronie importu artykuły konsumpcji bezpośredniej, które po stronie eksportu stanowią najpoważniejszą pozycję (ok. 11 miliardów zł.). Surowce przemysłowe zostały w tym czasie wyeksportowane w równowartości 10.726.246.000 zł., artykuły inwestycyjne stanowią ok. 6 proc. całego wywozu.

Najpoważniejszym źródłem zakupu surowców przemysłowych i materiałów pędnych jest dla Polski Związek Radziecki, skąd przywieziono artykuły wartości 5.302.430.000 zł. Drugie miejsce w kolejności transakcji importowych zajmuje Anglia (2,5 miliarda zł.), na dalszych miejscach znajdują się Stany Zjednoczone (2,4 miliarda zł.) i Szwecja (1,3 miliarda zł.).

Związek Radz. jest również rynkiem zakupu najważniejszych ilości naszego przywozu artykułów konsumpcji bezpośredniej (5,1 miliarda zł.). Poważne ilości artykułów konsumpcji bezpośrednio importujemy również z Bułgarii (2,2 miliarda zł.).

Najważniejszym odbiorcą polskich surowców eksportowych jest Szwecja, do której wywieziono w ciągu trzech kwartałów ub. r. towarów o wartości 2.510.263.000 zł. oraz Związek Radziecki do którego wyeksportowano artykułów o wartości 1.107.353.000 zł. Na dalszych miejscach znajdują się obroty z Danią, Szwajcarią, Czechosłowacją i Austrią.

Poważne transakcje importowe w dziedzinie artykułów inwestycyjnych przeprowadzono z Danią (2,6 miliarda zł.) i Francją (1,3 miliarda zł.). W dziedzinie eksportu najpoważniejsze transakcje zawarło z Związkiem Radzieckim (736 milionów zł.) i Brazylią (130 milionów zł.).

Jednostronne transakcje handlowo-eksportowe zawarła Polska w

omawianym okresie z Palestyną na surowce przemysłowe, artykuły inwestycyjne i artykuły konsumpcji bezpośredniej (łącznie wartość ok. 70 milionów zł.), następnie z Meksykiem na artykuły inwestycyjne wartości ponad 14 milionów zł. oraz z Chinami, Luksemburgiem, Portugalią i Urugwajem, do których wyeksportowano surowce przemysłowe wartości ok. 20 milionów zł. Poważną pozycję 100 milionów zł. stanowią bunkier, sprzedawany w naszym kraju, portach okrętów obcych państw i uważany za transakcję zagraniczną.

W zestawieniu ogólnych obrotów towarowych handlu zagranicznego pierwsze miejsce zajmuje Związek Radziecki (20.724.049.000 zł.), Szwecja (5,4 miliarda zł.), Dania (5 miliardów zł.), potem Anglia (4,9 miliarda zł.) i Stany Zjednoczone (4,4 miliarda zł.).

Po raz pierwszy po wojnie w asortymencie towarów eksportowych pojawiły się artykuły rolnicze. Główną pozycję stanowi tu 75 tys. ton cukru i ok. 2 tys. ton jaj (ok. 50 mil. sztuk). Eksport cukru osiągnął przeciętny poziom z lat 1934—1938, wywóz jaj zaś stanowi tylko ok. 10 proc. eksportu przedwojennego. Ponadto wywieziono z Polski niewielkie ilości płatków ziemniaczanych, dekstryny, cykori, nasion, wikliny, jarzyn, ryb itp.

Mimo, że Polska nie wysłała jeszcze z okresu powojennego deficytu żywnościowego, zapoczątkowanie eksportu wytworów rolnych jest szczególnie ważne ze względu na konieczność zabezpieczenia sobie pozycji na rynkach zagranicznych w tych dziedzinach, w których w niedługim czasie staniemy się poważnymi eksporterami.

Powołanie do życia Komisji Oszczędnościowej przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał do życia Komisję Oszczędnościową Planu Inwestycyjnego, której zadaniem będzie za pewnić jak najoszczędniejsze zużycie środków pieniężnych, materiałowych i robocizny przy wykonywaniu Planu Inwestycyjnego.

W skład Komisji wchodzi przedstawiciele Ministerstw: Komunikacji, Przemysłu i Handlu, Odbudowy, Rolnictwa i Reform Rolnych, Skarbu, Pracy i Opieki Społecznej, Centr. Urzędu Planowania i Banku

61.320 liczników i 4.600 zegarów wyprodukowano w Świdnicy w ub. r.

Wielka wytwórnia liczników i zegarów elektrycznych w Świdnicy zajmuje powierzchnię 12.000 metrów kwadratowych. Pracuje tam na dwie zmiany 971 robotników (w tym 40 proc. kobiet), dokonując niezliczonej ilości drobnych operacji i montując precyzyjne aparaty elektryczne.

Jak bardzo złożona jest ta produkcja, wystarczy powiedzieć, że aby zmontować normalny licznik elektryczny trzeba wykonać 2.600 oddzielnych operacji. Części licznika produkowane są z najrozmaitszych materiałów, metali, mas plastycznych i kartonu. Wszystkie te części wykonuje się w wytwórni na bardzo precyzyjnych maszy-

Gospodarstwa Krajowego.

Komisja może się zwracać do podkomisji płac z sugestiami, mającymi na celu ustalenie takiej struktury płac i premii dla pracowników, które sprzyjałyby oszczędnościom przy wykonywaniu Planu. Komisja ma przedłożyć Komitetowi Ekonomicznemu do dnia 30 czerwca br. program płac i sprawozdanie z działalności.

Pierwsze posiedzenie Komisji Oszczędnościowej odbyło się w dniu 19 stycznia br.

nach, przeważnie automatach. Skompletowanie tych maszyn, ich oprowadzenie wymagało wielkiego wysiłku całego personelu.

Dziś wytwórnia prowadzi produkcję nie tylko według wzorów niemieckich, ale i własnych wynalazków. W najbliższym czasie to stanie wypuszczony na rynek polski model licznika jednofazowego. W roku bieżącym będzie się również produkować seryjnie rozmaite precyzyjne maszyny dla zegarmistrzów. Rezultat pracy wytwórni w roku 1947 to 61.320 liczników i 4.600 zegarów, ogólnej wartości przedwojennej 3.077.000 zł. Stanowi to 104% planu. W roku bieżącym nastąpi dalsze zwiększenie produkcji. Dziś wyrabia się dziennie 400 liczników. W 1950 roku produkować będziemy 1000 liczników dziennie.

Wśród robotników wytwórni, istnieje silne współzawodnictwo w dziedzinie wynalazczości i ulepszeń w procesach produkcyjnych.

Standarty skór gotowych

Dyrekcja garbarska Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego przystąpiła do prac, związanych z ostatecznym ustaleniem standardów produkcji gotowych skór.

W przygotowaniu znajdują się katalogi, które zawierać będą wzory gotowej skóry, z równoczesnym podaniem stosowanych norm technicznych.

Nowe działy produkcji chemicznej

W styczniu r. nastąpi uroczyste otwarcie uruchomionej w ubiegłym miesiącu Państwowej Fabryki Tłenu w Szczecinie.

W ubiegłym miesiącu Zakłady Chemiczne „Hajduki” w Chorzowie rozpoczęły produkcję lakieru żywicznego, służącego do lakierowania drewna i metali oraz jako dodatek do lakierów opartych na innych surowcach.

Wynalazek polskiego pracownika

Pracownik fabryki „Azot” w Jawornie opracował i zastosował metodę wykorzystania tlenków azotu, wywiązujących się przy produkcji kwasu arsenowego. Nowa metoda polega na utlenianiu ich powietrzem. Wykorzystanie tego wynalazku przynosi rocznie oszczędność w wysokości ponad 700 tys. zł., prócz tego zostaje oczyszczone powietrze z tlenku azotu, który zatrąwał otoczenia.

Osiągnięcia i perspektywy rozwojowe polskiego przemysłu fotochemicznego

Polski przemysł fotochemiczny dzwiga się powoli ze zniszczeń wojennych. Obok czynnej fabryki przyborów fotograficznych „Alfa” w Bydgoszczy, uruchomiona będzie w roku bież. fabryka fotochemiczna Franaszka w Warszawie. Fabryka Franaszka nastawiona będzie na produkcję błon i filmów fotogr. Fabryka bydgoska produkuje błony i filmy, płyty fotograficzne, papier i chemikalia dla celów fotograficznych oraz dla Ministerstwa Zdrowia rentgenowskie błony, papier i wywoływacz. W fabryce „Alfa” planuje się zainstalowanie drugiej maszyny do oblewania błon w związku z czym produkcja ich wzrośnie o 200%.

Największą przeszkodą hamującą rozwój przemysłu fotochemicznego jest niedostateczna dostawa surowców zagranicznych. Wysiłki naszych inżynierów fotochemików zmierzające do uruchomienia pro-

dukcji surowców zastępczych daty już na niektórych odcinkach pomyślne rezultaty. Wrocławską fabrykę papieru i celulozy dokonała pomyślnej próby produkcji papieru fotograficznego ze specjalnie wysokiego gatunku celulozy fińskiej. Dotkliwy brak szkła na płyty fotograficzne został również usunięty — huta w Żabkowicach podjęła produkcję szkła nadającego się do celów fotograficznych. Pozwoli to na przeszło 10-krotny wzrost produkcji płyt fotograficznych w roku bież. Produkcja papierów fotograficznych zwiększy się o 50%. Produkcja błon roentgenowskich wzrośnie dwukrotnie. Wykonanie tych planów w znacznym stopniu ułatwi m. in. spodziewany w najbliższym czasie większy transport papieru barytowanego z Belgii oraz celulozy ze St. Zjednoczo-

Współzawodnictwo pracy w zakładach „M. L.” w Żychlinie

Współzawodnictwo pracy rozpoczęte w ubiegłym roku w Państwowym Zakładzie Elektrycznym „M.L.” w Żychlinie daje coraz pomyślniejsze wyniki.

Wśród współzawodniczących pracowników fabryki pierwsze miejsce zdobył w grudniu ub. roku Marian Tyrmanowski, który dokonał obróbki mechanicznej metalowych części na strugarkach. Wykonał on wyznaczoną normę produkcyjną w wysokości 400 proc. Drugie miejsce zajął Kazimierz Nusbaum, nawijacz transformatorów, który wykonał normę w wysokości 399,5 proc. Monter transformatorów Wiesław Brzeski osiągnął 350 proc. normy.

We współzawodnictwie zespołowym pierwsze miejsce zajął od-

dział tłoczni przed narzędziownią i spawalnią.

W dniu 1 bm. rozpoczęło się współzawodnictwo Zakładów Żychlińskich z Fabryką Aparatów Elektrycznych Nr. 3 w Łodzi (dawn. Elektrobudowa).

Odnazka przodownicza we włókiennictwie



Niedawno odbyło się w Łodzi wręczenie takich Odznak Przodownika Pracy czołowym współzawodnikom w przemyśle włókienniczym. Jeżeli się zważy, że 2/3 włókienników łódzkich są to pracownicy, którzy dopiero po wojnie stanęli przy warsztatach, więc nabywają dopiero wprawę w obsłudze maszyn, to zrozumiałe jest dla nich przechodzenie na wielowarsztatowość i jak wiele daje im to możliwości zwiększenia swej wydajności i swych zarobków.

Wzrosła wydajność pracy w przemyśle włókienniczym

Ilość wytkanych wątków na 1 krosno/godzinę wzrosła w przemyśle bawełnianym z 5.041 w roku 1946 do 5.990 w końcu ub. r., czyli blisko o 17 proc.

W przemyśle dziewiarskim w ciągu r. ub. wydajność na 1 maszynę/godzinę pracy maszyn konfekcyjnych wzrosła z 4,9 sztuk do 5,9 sztuk, czyli prawie o 20 proc.

Tabela wygranych 52 loterii 3-ci dzień ciągnięcia I-iej klasy

Wygrana 500.000 zł Nr 1500 padła w Warszawie).	629 64446 864 65988 116 357 479 86.
Wygrane po 200.000 zł Nr Nr 192 (padła w Łodzi) 44997 (padła w Warszawie) 74822 (padła w Warszawie).	67190 260 433 555 68984 69331 667 866 995 70017 294 318 469 71312 656 72105 212 222 73838 74445 436 733 982 75020 360 469 76217 77348 648 140 780 78108 723 867 877 79507 660.
Wygrane po 100.000 zł Nr Nr 16937 28749 35740 62953 78826 79911	Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia
Wygrane po 50.000 zł Nr Nr 10296 27959 31063 59740 76952	60041 107 354 79 83 91 575 81 713 813 14 927 50 61006 234 336 585 613 875 932 62018 034 128 76 88 264 320 454 84 586 836 74 939 44 95 63071 83 241 461 530 54 71 85 688 741 811 69 98 906 64019 128 305 494 539 627 64 77 84 88 723 845 61 97 976 65055 96 111 57 303 413 529 718 39 826 83 66036 108 296 347 457 525 76 84 87 874 97 972 88 67037 140 272 406 553 614 83 769 828 68101 15 325 33 702 60069 84 277 473 500 668 96 709 42 79.
Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 662 6360 9314 11164 12525 15038 21617 21705 21824 30084 31849 35382 36443 39590 42531 42637 43258 44644 46460 51316 52682 54424 56332 57280 67098 72772	70140 238 41 4 348 87 97 405 504 71 822 51 82 001 51 71078 160 67 305 492 515 743 843 986 72364 90 98 435 502 37 62 94 921 33 68 73014 77 96 225 306 445 680 726 54 820 26 65 84 962 74051 159 72 81 212 62 6 445 506 00 603 64 8 791 914 75008 113 275 324 542 7 66 87 651 783 846 76021 230 45 56 360 78 404 45 56 7 666 86 849 92 930 77039 101 293 92 302 404 72 523 45 719 33 78 870 920 78015 26 45 55 8 61 373 557 659 705 825 8 901 79083 260 3 315 401 15 47 95 585 640 745 77.
Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 4177 5735 10360 18608 19924 22085 25718 26679 28392 29295 29925 30172 32861 33712 35981 39659 39734 42860 43399 47879 48209 51037 58863 59041 65088 66753 67978 68705 69383 71490 72554 74452 75577 76240 77456 78645.	Wygrane po 1000 zł z 2-go dnia ciągnięcia
Wygrane po 4.000 zł Nr Nr 709 848 1036 348 489 740 924 2326 746 3329 429 493 921 4370 429 543 926 5324 388 825 6714 846 7287 315 706 873 8225 275 583 9071 238 273 10195 690 916 11138 197 225 352 450 662 898 943 961 12147 581 991 13220 429 737 14186 354 536 654 656 747 15232 580 17725 914 18084 258 296 440 731 19355 409 693 942 20008 113 265 670 759 21097 195 518 577 774 947 22336 651 23272 15089 595 26190 27133 220 323 341 672 28088 29361 30431 31036 336 662 731 848 948 32084 33723 935 34077 760 35149 199 36038 213 448 950 37470 706 38216 233 592 684 40475 528 41142 285 364 649 879 42174 43206 44113 151 45033 46840 908 47426 947 48624 707 792 49216 407 662 966 51046 086 790 52583 53477 919 55215 230 285 324 621 720 737 796 56493 646 67511 684 687 58075 210 601 749 834 978 59603 739 60110 229 213 703 863 62365 374 644 935 63168 378 500 610	213 33 63 328 57 453 93 560 610 17 38 77 94 700 67 983 1452 65 533 35 671 706 64 911 74 2029 164 84 242 300 22 46 430 678 741 45 54 843 920 81 3055 72 106 278 84 303 84 496 540 65 639 757 831 4148 236 376 79 464 88 502 700 816 65 89 909 23 5017 35 89 244 82 92 330 499 940 49 6047 97 250 94 420 53 561 657 73 7001 185 212 34 322 29 65 426 557 85 644 714 842 79
Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł podany będzie jutro	

Utworzenie dwóch państwowych przedsiębiorstw żeglugowych

Weszły w życie dwa zarządzenia Ministra Komunikacji, wydane w porozumieniu z Min. Skarbu i prezesem CUP o utworzeniu przedsiębiorstw państwowych: „Państwowa Żegluga na Wiśle” i „Państwowa Żegluga na Odrze”.

Rozporządzenia przewidują przekazanie tym nowo utworzonym przedsiębiorstwom odpowiedniego majątku, przy czym w wypadku

129 wynalazków opatentowano w ub. r.

Urząd Patentowy w ciągu ub. r. ku przyjął 522 zgłoszenia patentowe krajowe i 1.011 zgłoszeń zagranicznych.

W ub. roku udzielono w I kwartale 24 patenty, w II — 32, w III — 40, w IV — 33. Negatywnie załatwiono 192 zgłoszenia o patenty. Reszta wniesionych podań znajduje się w toku załatwiania.

Ziemie Odzyskane największymi dostawcami złomu

Krajowe zbiornice złomu zorganizowane przez Centralę Złomu we wszystkich większych ośrodkach Polski dla zapewnienia regularnych dostaw hutnictwa, dostarczyły w okresie 11 miesięcy roku ub. ogółem 366 tys. ton złomu rynkowego. Na pierwsze miejsce w dostawach wysunęło się woj. śląsko-

przedsiębiorstwa „Państwowa Żegluga na Odrze” przekazany będzie majątek likwidującego się przedsiębiorstwa o analogicznej nazwie, stanowiącego spółkę z ogr. odp.

Zarządzenia ustalają, że przy obu przedsiębiorstwach powołane będą rady nadzoru społecznego.

Szczegółowe zasady organizacji i zakresu działania przedsiębiorstw określane będą w statutach.

W Urzędzie Patentowym daje się odczuwać brak radców technicznych, których jest tylko 10-ciu, pod czas gdy referatów technicznych istnieje aż 27.

Najwięcej i najpoważniejszych wynalazków dokonano w Polsce w roku ubiegłym w dziedzinie przemysłu chemicznego, metalowego, elektrotechnicznego i maszynowego.

dąbrowskie, które dostarczyło 22% ogólnej ilości złomu, następnie woj. dolno-śląskie 21 proc., szczyecińskie 13 proc. i olsztyńskie 2,2 proc.

W dalszym ciągu rejony o największej ilości złomu, nadającego się do przerobienia w hutach, stanowią województwa na Ziemiach Odzyskanych.

Państwowe Przedsiębiorstwo Apteczne do regulowania cen leków na rynku

Zarządzeniem ministra Zdrowia w porozumieniu z prezesem CUP i min. Skarbu, powołane zostało do życia przedsiębiorstwo państwowe „Zjednoczone Apteki Społeczne” z siedzibą w Warszawie.

Zadaniem nowego przedsiębiorstwa państwowego będzie interwencja na odcinku dystrybucji leków, nie godząca w istnienie aptek prywatnych.



Mniej podopiecznych niż przedtem miała w roku 1947 Opieka Społeczna

że tak głośno przez Zarząd Miejski zapowiadana akcja budowy dwu nowych hoteli zupełnie bezgłośnie „legła w grobie”. Jak wiadomo, dwa nowe hotele dostępne dla przyjezdnych miały być zbudowane przez jedną ze spółdzielni szwajcarskich. Sprawy zaszły tak daleko, iż nawet Zarząd Miejski podpisał przedwstępny umowę ze Szwajcarami. Trzeczono się również bardzo o to, aby pokoje w tych hotelach nie były zbyt drogie. Na razie jednak nie ma się już o co troszczyć. Czy otrzymamy nowe hotele? Cała sprawa otoczona jest mgłą tajemnicy. Prasowa obsługa Zarządu Miasta nie chce się w tej sprawie wcale wypowiadać.

że Wydział Administracji Nieruchomości tym tłumaczy się z niemożnością administracyjnych przez siebie domów, iż liczy się jeszcze z możliwością powrotu prawnych właścicieli tych, obecnie „niczych”, kamienic. W ten więc sposób szereg kamienic w stolicy do prowadzonych zostanie do stanu prawie że nie nadającego się do remontu. W istocie rzeczy WAN nie ma racji. Zwracając wyremontować dom zawsze można uzyskać od właściciela zwrot kosztów remontu. WAN nie ma racji, ale jak to się mówi: „złej taneczniczki i spółdnicy przeszkadza”.

Dział opieki społecznej w miastach jest działem stosunkowo młodym. Do XVIII wieku nie znano w Warszawie pojęcia opieki społecznej. Rolę jej w pewnych szczególnych ramach spełniały instytucje o charakterze dobroczynnym, prowadzone przeważnie przez zakony. W drugiej połowie XVIII wieku za synów w stolicy założony przez księdza Baudoina dom dla podrzytków i ubogich. Fundacja ks. Baudoina — przejęta przez gminę miejską — istnieje po dziś dzień.

Po wojnach napoleońskich powstaje w Warszawie Towarzystwo Dobroczynności. W 1815 r. utrzymywano kosztem dobroczynności publicznej 646 osób a w roku 1824 — aż 2486, czyli ok. 2 proc. ogółu mieszkańców Warszawy. W roku 1907 utworzono przy ówczesnym magistracie Wydział Dobroczynności Publicznej. Podczas pierwszej wojny światowej powstał Komitet Obywatelski dla celów niesienia pomocy potrzebującym warszawiakom. W roku 1923 specjalna ustawa uregulowała sprawę opieki społecznej, nakładając na gminy obowiązek niesienia pomocy ubogiej ludności. Odtąd rozwija się na nowych drogach miejska opieka społeczna. Dąży ona coraz bardziej

w kierunku „przysposobienia życiowego” swych podopiecznych, to znaczy w kierunku przygotowywania do zawodu lub dania odpowiedniego zatrudnienia osobom po zbawionym pracy. Tendencją staje się zmniejszenie do granic możliwości liczby osób biernych gospodarczo (niezdolni do pracy inwalidzi, starcy i tp.).

Podczas drugiej wojny światowej działa w Warszawie Stołeczny Komitet Opieki Społecznej przekształcony następnie w warszawski oddział Rady Głównej Opiekuńczej.

W roku 1945 odbudowana miejska opieka społeczna rozpoczyna swą działalność. Dużą pomocą w jej akcji stanowi po dziś dzień współdziałanie zagranicznych i krajowych organizacji charytatywnych. Wydatnej pomocy mieszkańcom Warszawy udzielała UNRRA, American Relief for Poland, Inomeropeisk Mission, duńska organizacja „Redda Barnen”, Foerster Parent, Don Suisse, misje kwaków i metodystów, światowa YMCA itp.

W pierwszym roku swego powojennego istnienia miejska opieka społeczna, zorganizowana jako jeden Resort Opieki Społecznej i Zdrowia, prowadzi 10 ośrodków współdziałania społecznego. Ośrodki te, obok udzielania świadczeń pieniężnych, prowadzą rozdawnictwo odzieży i żywności, organizują warsztaty pracy, starców i dzieci-sieroty umieszczają w domach opiekuńczych. Cyfrowo akcja ta przedstawiła w roku 1945 ponad 9 tysięcy rodzin i 31 tys. osób. 8.500 niemowląt i 250 matek korzystało w zniszczonej Warszawie z tej akcji pomocy. W roku 1946 liczba tych kategorii podopiecznych wzrosła do 26 tys. rodzin i ponad 89 tys. osób. Mimo poprawy warunków życia w mieście stały napływ powracających w mury Warszawy jej dawnych mieszkańców po-

voduje tak znaczny wzrost liczby osób potrzebujących pomocy. Rok 1947 daje za to poważny spadek ilości podopiecznych, bo do 19 tys. rodzin i 54 tys. osób. Świadczy to dowodnie o stałym normalizowaniu się warunków życia.

W dziedzinie opieki zamkniętej (zakładowej) w roku 1945 uruchomiono 8 miejskich domów matki i dziecka. W roku 1946 takich domów funkcjonuje już 10 i liczba ta pozostaje bez zmian obecnie. W 1945 r. z domów tych korzystało 240 dzieci i 137 matek, w 1946 r. — 534 dzieci i 124 matki, w 1947 — 580 dzieci i 253 matki. Opiekę nad dziećmi starszymi (ponad 3 lata) i młodzieżą prowadzi gmina we własnych zakładach lub też umieszcza podopiecznych w zakładach prowadzonych przez organizacje społeczne. Zakładów takich było w 1945 — 89, w 1946 — 112, w 1947 r. liczba zakładów, w których przebywają młodociani, wynosi 5 miejskich i 174 społeczne. W roku 1945 przebywało w tych zakładach 5347 osób, w roku 1946 — 5593, w 1947 — 4606.

Osób dorosłych przebywało w zakładach w 1945 r. — 3388, w r. 1946 — 3297, w roku 1947 — ponad trzy tysiące. Jak z powyższego wynika dane cyfrowe opieki zamkniętej nie ulegają większym wahaniom.

W ramach miejskiej opieki społecznej mieści się również akcja umieszczania dzieci-sierot w rodzinach zastępczych. Akcja ta była prowadzona już przed wojną. Wznowiono ją w 1945 roku, umieszczając podówczas w rodzinach zastępczych 1182 dzieci. W roku 1946 dzieci takich umieszczono 1329. Akcja ta rozwija się coraz bardziej, jako najważniejsza forma opieki nad małym dzieckiem. Warto zaznaczyć, iż bardzo wiele z rodzin zastępczych adoptuje później swych wychowanków (W.)

Dziennik Zarządca

Dziś flaki!

Podobno tytuły moich felietonów powtarzają się ogromnie często, a pozatym nieomal wszystkie wywodzą się z trzech zasadniczych wzorów: „Byczy system”, „Dobra jest!”, oraz „Cacy, cacy, Fundusz Pracy”.

Dłatego właśnie tytuł dzisiejszego „Dziennika” jest inny. Nawskroś oryginalny i wiśniowy. Trochę jak pierwsze miłość, trochę jak pierwsze bzy! Słowem coś prawdziwie extra! Zresztą wszystko będzie inaczej, niż zwykle.

Przed dwoma dniami zobaczyłem na skrzyżowaniu Marszałkowskiej i Nowego Świata znajome światło sygnalów regulujących ruch i poczułem niespodziewany przypływ życzliwości wobec całego świata. Ostatni raz widziałem te sygnały przed powstaniem i teraz znowu są — przekór wszystkiemu. Pozwól sobie stwierdzić, że w chwili tej czułem się jak bezdenne naczyne pełne po brzegi uczuć tkliwych i serdecznych. Trochę jak św. Franciszek, trochę jak św. Mikołaj.

Bardzo chciałem pocałować konduktora podając mu abonament do skasowania, ale nie udało się, bo konduktor zażądał okazania legitymacji, uprawniającej do korzystania z abonamentów ulgowych.

Okazałem. Potem konduktor prosił innych o okazanie legitymacji i „miesięcznych”. Stojący obok mnie facet w futrze i szarej cyklistówce długo grzebał po wszystkich kieszeniach, wreszcie wysiadł na pierwszym przystanku. I zaraz wskoczył na tylny pomost ostatniego wozu. Nawet to zresztą zrobił. Z dużym wdziękiem.

Potem dobrze ubrana pani grzebała się dla odmiany w torbeczce. I też niczego nie mogła wygrzebać. Nie ona zresztą jedna. Konduktor — numer bodaj 8712 — był przy tym uprzejmy jak sama uprzejmość i zasłużył sobie na słowa gorącego uznania. To jest człowiek o wielkim takcie. Wierzył, że wszyscy bilety zapomnieli w domu. I powstrzymywał się od jakichkolwiek komentarzy. Po prostu robił swoje.

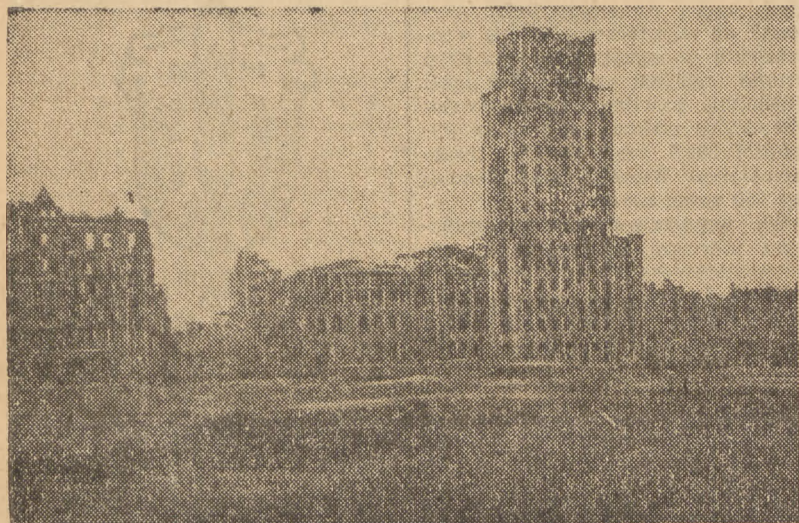
Wnioski można z tego wszystkiego wysnuć rozmaite. Osobiście ograniczę się do stwierdzenia, że pieniądze z konduktorskich toreb idą m. in. na budowanie sygnalów świetlnych, których tak dotkliwie było nam brak.

MEGAN

P.S. Tytuł felietonu, na ogół dość luźno związany z jego treścią, został użyty umyślnie, żeby na czytelniku postawionym niespodziewanie nie pod — jeśli tak wolno powiedzieć — pręgiem własnego sumienia wyrzucić wrażenie druzgo cące!

M.

Plac pod budowę i „drapacz” do odbudowy



Śladu już nie zostało po ruinach gmachu dawnej Poczty Głównej na Placu Napoleona. Teren oczyszczono a z wiosną rozpocznie się na nim wznoszenie nowej siedziby Polskiego Banku Narodowego. Przy okazji warto zwrócić uwagę na wypalony „drapacz chmur” stojący na krańcu placu. Ten potężny gmach nadaje się całkowicie do odbudowy i aż dziwne, iż nikt do tej pory nie zwrócił nań uwagi.

300.000 zł. dał już »Dar 17 stycznia«

Zbiórka na S.F.O.S. w dniach 17 i 18 stycznia na ulicach Warszawy dała poważne rezultaty. Przeważały ofiary drobniejsze, ale nie rzadko w puszkach kwestarskich znajdowały się banknoty 100 i 500, a nawet 1.000 złotych. Najlepszy wynik dało śródmieście. W ciągu dwóch dni kwesty zebrano tam 150.000 zł. Praga Północ w sobotę zebrała 12.500 zł. Zbiórka objęta były wszystkie dzielnice Warszawy z wyjątkiem Woli. Ostateczne wyniki nie są jeszcze znane. Z pro wizorycznych jednak zestawień wynika, że kwesta przyniesie około 300.000 zł.

Należy podkreślić bardzo życzliwą pomoc, z jaką spotkała się inicjatywa Stołecznej Komisji wśród młodzieży akademickiej, a

zwłaszcza wśród studentów Politechniki, Koła Medyków Uniwersytetu Warszawskiego i uczniów wyższych klas szkoły im. Roeslera, którzy chętnie zaofiarowali swe usługi, jako kwestarze. Elektrownia, gazownia i Miejskie Zakłady Komunikacyjne, zawsze ofiarne na taki cel, oddały do dyspozycji kwestujących swe samochody.

Dyrektor Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Producentów Druku i Gwoździ w Warszawie, p. Ryszard Hackenberg, w imieniu zrzeszonych fabryk w piśmie na ręce prezesa Stołecznej Komisji Odbudowy Warszawy inż. Klarnera, zadeklarował jako „Dar 17-go stycznia” 9.120 kg gwoździ budowlanych.

Tunel i wykop „W — Z” winny być najkrótsze

Rada Komunikacyjna Ministerstwa Komunikacji na ostatnim odbytym posiedzeniu rozpatrzyła szczegółowo projekt mostu Śląsko-Dąbrowskiego oraz projekt wstępnego opracowania arterii komunikacyjnej „Wschód — Zachód” mającej służyć jako dojazd do tego mostu.

Szczegółowo opracowany projekt mostu został przyjęty przez Radę bez zmian. Przy rozważaniu projektu arterii W—Z Rada Komunikacyjna liczyła się z tym, że ze

względów urbanistycznych skrzyżowanie arterii Wschód—Zachód z Krakowskim Przedmieściem i ul. Miodową, wchodzącymi w skład dzielnicy zabytkowej, ma nastąpić w różnych poziomach.

Akceptując zasadniczo przedstawiony jej projekt, Rada Komunikacyjna zastrzegła, żeby tunel oraz wykop za nim były możliwie najkrótsze oraz powzięła szereg postanowień dotyczących wprowadzenia do projektu ulepszeń komunikacyjnych.

Tramwaje i trolleybusy są »rozbierane« po kawałku

Wygląd warszawskich wozów tramwajowych prawie że z dnia na dzień staje się coraz bardziej opłakany. Mniejsza już o wybite szyby i kawałki dykty tkwiące w miejscach szkla. Połowa warszawskich wozów tramwajowych nie ma poręczy przy pomostach. W znacznej części nie zamakają się drzwi. Brak klamek i wewnętrznych uchwytych metalowych odgradzających miejsce motorniczego od pasażerów. Nowiutkie trolleybusy paryskie również w dziwny sposób zaczynają być „rozbiegane po kawałku”. Jest to naprawdę dziwne, bo trudno sobie wyobrazić, jak i kiedy „zginął” w jednym z tych trolleybusów gruby, niklowany pręt odgradzający miejsce dla konduktora.

Nie ulega wątpliwości, iż wiele z tych zniszczeń jest wynikiem przetłoczenia pasażerami miejskich środków komunikacji. Ale faktem jest również, iż sporo najróżniejszych metalowych drobniaków po prostu ginie, ściślej: są rozkradane. Wydaje się prawdopodobne, iż w tramwajach grasuje jakaś zorganizowana szajka amatorów miejskich własności.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne nie podają wysokości strat wynikających z tych kradzieży, ale muszą być one wielkie, jeśli nie ma prawie że wozu tramwajowego, w którym nie rzucałyby się w oczy rażąca braki wyposażenia pierwotnego. Zdarzyło się kilkanaście wypadków kradzieży żarówek z wozów tramwajowych mimo, iż żarówki te nie nadają się do oświetlania mieszkań (przepalają się natychmiast). Wykręcenie żarówki z lampy tramwajowej w wozie z zasady pełnym pasażerów wydaje się być sztuką nie do wykonania. Jeśli jednak takie wypadki miały miejsce, musiały zdarzać się na przystankach

krańcowych, gdy pusty wóz zostaje na parę minut opuszczony nawet przez konduktora.

W interesie nas wszystkich leży zwracanie uwagi na amatorów cudzej własności ale MZK winny również rozcożyć ściślejszy nadzór nad swym mieniem. Za fundusze oszczędzone dzięki uratowaniu mienia MZK przed kradzieżą dałoby się do tej pory napewno niejedną woz tramwajowy jeśli nie zbudować — to wyremontować.

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 18 w sali Tow. Przyjaciół Polsko - Radzieckiej (Al. Stalina 26) odczyt Jana Straszewskiego pt. „Lenin w 1917 r.”. Po odczyt film.

O godz. 17 w sali konferencyjnej Instytutu Badawczego Budownictwa (ul. Narbula 26) odczyt inż. Stefana Kołodziejczyka pt. „Badania klimatyczne ustrojów budowlanych w Szwecji”.

Wystawy

Muzeum Narodowe: Wystawa dzieł sztuki średniowiecznej (zbiory stałe) oraz stała galeria malarstwa obcego.

SARP (ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 1) Wystawa Grafiki Polskiej Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 18 „Wilki i Owce”.

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Zabusia”.

TEATR „PŁAŁOWKA” (Krolewska 13) o godz. 18.15 „Burza”.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 21): o godz. 19-ej „Żołnierz i bohater”.

TEATR POWSZECHNY (Zamiatki 20): o 19 „Świerszcz za koniunem”.

TEATR NOWY (Puławska 39): o dzienne o godz. 18.30 w niedzielę i święta o godz. 15 i 18.30 komedia Gogola „Rewizor”.

TEATR JASKÓŁKA (Marszałkowska 69) nieczynny.

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Maż i żona” Fredry.

COMOEDIA (Mazowiecka 2): o godz. 19-ej „Madame Butterfly”.

GULIWER (Krolewska 13): chwilowo nieczynny.

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karasia 31): o godz. 12-ej „Doktor Dollittle i jego zwierzęta”.

TEATR „WROBELEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8): „Jak stał tworzyć”.

YMCA (Konopnickiej 6): o godz. 19-ej „Duby smalona”.

R i n n

PALLADIUM (Złota 7-9): Symfonia Pastoralna, godz. 13.15, 17.15 i 21.00.

POLOŃIA (Marszałkowska 56): Błyskawica, godz. 13, 17, 19 i 21.

252,5 miliona złotych od Śląska na odbudowę Warszawy

Dnia 18 bm. odbyła się w Katowicach konferencja Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy. W roku 1945 ofiary na odbudowę stolicy wynosiły 17 678.621.11 zł., w roku 1946 — 50.788.130.61 zł., a rok 1947 przyniósł imponującą

cyfrę 183.969.626.27 zł., nie licząc sumy ponad 20 milionów zł., która przekazana została w 1947 r., z pominięciem komitetów terenowych.

W ciągu 3-letniego społeczeństwo śląskie ofiarowało więc na odbudowę stolicy 252.436.377,99 zł.

Pochmurno z przejaśnieniami

W całym kraju pochmurno z możliwością niewielkich miejscowych opadów w postaci śniegu, lub śniegu z deszczem. W ciągu dnia możliwość większych lokalnych przejaśnień. Temperatura nocą od minusu 2 st. do minus 7 st., dniem około zera, lub parę stopni powyżej.

Wychowanie fizyczne i sport

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE WARSZAWY

W Pruszkowie odbyły się dwudniowe zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Okręgu Warszawskiego. Niezbyt sprzyjające warunki (lód cienki i chropowaty) wpłynęły ujemnie na wyniki. Poza tym zawodnicy byli na ogół bez treningu.

Mistrzostwo w jeździe figurowej zdobył dawny mistrz Polski — Stanisław Niszewski, uzyskując 128,7 pkt. na 180 możliwych.

Wyniki techniczne jazdy szybkiej: 500 m.: 1) Kalbarczyk (Legia) — 51,9 sek., 2) Rytter (Legia) — 62,5 sek.; 1000 m.: 1) Kalbarczyk — 1:48,7, 2) Głodkowski (Legia) — 2:05,4; 3000 m.: 1) Kalbarczyk — 6:10, 2) Głodkowski — 6:41,6; 5000 m.: 1) Kalbarczyk — 9:53,1, 2) Głodkowski — 10:12,1.

W punktacji ogólnej: 1) Kalbarczyk (Legia) — 227,22 pkt., 2) Głodkowski (Legia) — 255,34 pkt., 3) Lewandowski (Znicz) — 279,59 pkt.

W konkurencji kobiecej wszystkie biegi wygrała Kalbarczykowa, uzyskując następujące wyniki: 500 m. — 71,2 sek., 1000 m. — 3:40,6, 500 m. — 3:13,3, 3000 m. — 8:09,3.

KONFERENCJA PRASOWA

PNZ

W lokalu PNZ odbyła się konferencja prasowa, na której — prezes PNZ dr Boniecki oraz przedstawiciel PKOL inż. Przeworski, zapoznali zebranych z wynikami przygotowań w wyposażeniu i sprzęcie naszych narciarzy, którzy w piątek wyjechali na Igrzyska Zimowe do Szwajcarii.

PKOL posiadając znaczne wpływy z konkursu „Zgadnij kto wygra?“, z opłat od zawodów urządzanych przez Związki Sportowe, kluby i towarzystwa, przeznaczył pokaźną sumę na wyekwipowanie 13-osobowej ekipy narciarskiej. Zawodnicy nasi wyjechali do St. Moritz wyposażeni tak wspaniale, jak dotąd nie była wyposażona żadna z polskich ekip narciarskich.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje również fakt, że jeden ze znanych działaczy zakopiańskich, St. Zubeł, oddał do dyspozycji naszych narciarzy własnoręcznie robione klejki przedwojennego hikoru, posiadającego dziś bezcenną wartość.

Na konferencji podano również, że po olimpiadzie przewidziany jest start naszych narciarzy w Finlandii, Jugosławii i Czechosłowacji oraz, że na zawodach międzynarodowych o wielką nagrodę Tatry w dniach od 3 do 7 marca zapewniony jest start czworgo narciarzy Francji, Jugosławii, Czechosłowacji, Norwegii i Węgier.

W KILKU WIERSZACH

Arsenal będzie grał na kontynencie! Leader pierwszej ligi piłkarskiej Anglii, Arsenal, otrzymał zaproszenie na rozegranie meczów w Budapeszcie, Wiedniu i Pradze. Wyjazd Anglików na kontynent uzależniony jest od sytuacji Arsenalu w rozgrywkach ligowych w najbliższych tygodniach oraz od zgody Związku piłkarskiego.

Włochy wygrywają z Jugosławią. W trzecim dniu międzypaństwowego spotkania tenisowego na kortach krytych Włochy — Jugosławia, Del Bello (W) pokonał Palladę (J) 6:2, 6:3, 6:4. Cucucelli (W) wygrał z Mittem (J) 6:3, 6:2, 6:2. Ogólny wynik spotkania 5:0 dla Włoch.

Trójbój lekkoatletyczny piłkarzy. Na walnym zebraniu WOZLA, postanowiono zwrócić się do Zw. Zw. Sportowych o wznowienie trójboju lekkoatletycznego dla piłkarzy, podobnie, jak to było przed wojną. Rewanżowy mecz Warszawa — Praga przewidziany na wrzesień, WOZLA projektuje rozegrać w maju, celem sprawdzenia formy naszej grupy olimpijskiej.

Stan. Filipkiewicz ponownie prezesem KOZPN. Pod przewodnictwem Maks. Stattera odbyło się w Krakowie walne zebranie Krakowskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej. Prezesem wybrano ponownie Stanisława Filipkiewicza.

AZS Warszawa w nowym lokalu. AZS stołeczny przeniósł siedzibę swego sekretariatu do Domu Akademickiego przy ul. Narutowicza, pokój 201. Akademicy organizują sekcję gimnastyczną, do której zapisy przyjmuje sekretariat związku.

Północ i Legia w boksie. W czwartek w dniu 22 stycznia w sali bokserskiej na stadionie WKS Legia o godz. 18,00 odbędzie się warszawski mecz bokserski pomiędzy drużynami KS Polonia, a WKS Legia.

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIALOWEGO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

KATOWICE, ul. PLEBISCYTOWA 36

ogłasza

nieograniczony przetarg

NA KUPNO:

z zakresu metalowo-przetwórczego:

- po 5.000 szt. nr 1—5 śrub do pasów „Jacksona“ pojedyncze i podwójne,
400 „ miar taśmowych parcianych w dług. od 10—30 m,
400 „ miar taśmowych stalowych w dług. od 10—50 m,
5 „ poziomnic metalowych katowych 150 × 150 mm,
po 20 „ dtto z rowkiem (do wałów) 200, 400 mm,
5 „ „ 800 mm,
500 „ drewnianych, murarskich od 200—800 mm,
25 „ poziomnic metalowych, ramowych 1150×150 i 200×200 mm,
25 „ wzorników do gwintów MWR,
3.000 „ kleszczy do kapiszonów (spłonek),
60 „ diamentów do cięcia szkła,
300 „ szupolazów (par),
80 „ kleszczy do gięcia rur bergmanowskich od 9—29 mm,
30 „ gwintownic łopatkowych do gwintu Whitwortha,
45 „ dtto
50 mtr pily łańcuskowej typ „Stihl“, — 120 m „Dolmar“, —
65 „ dtto „Mafell“,
40 szt. latarni semaforowych,
po 30 „ dtto, do zwrotnic prawowjazdowych i lewówjazdowych.

Łożyska w każdej ilości następujących typów:

- FAG NJM 60, — SKF: 2307, 1312, 21310, 6318, 6310, 2213, 2310, 51216, 2217, 2308, 52210, 6312.

Z zakresu materiałów elektrotechnicznych:

- 30.000 szt. uchwyty izolacyjnych do antygromu 2 × 2,5 Al.,
500.000 mtr taśmy izolacyjnej, olejnej o szerok. 10—35 mm,
2.500 „ płótna olejnego o grub. 0,13—0,4 mm,
100.000 „ rurki impregnacyjnej olejnej o śred. 1—15 mm,
1.000 szt. gniazd bezpiecznikowych typ UZ 100 A,
500 „ puszek żeliwnych, hermetycznych śred. 70 mm, 4 wylot. gw. rsp 13,5 mm,
500 „ dtto, lecz z gw. rsp 16 mm,
5.000 kg drutów nawojowych w emalii o śred. od 0,08—1,5 mm
po 2.000 mtr przewodu OP 4-żyłowy o przekr.: 2,5; 4; 6; 10; 16; 25 mm²,
„ 10.000 „ Antygronu Kgao 2X1,5 i 2X2,5 3 × 1,5 i 3 × 2,5 mm²,
90 „ aparaty telefoniczne kopalniane, wodoszczelne z indukto-rem i skrzynką bater. MB,
10 szt. aparaty telef. kop. wodoszczelne z indukto-rem, tarczą numerową typ MB — CB,
4 „ zespoły przekaźników sygnałowych (3 zespoły przekaźników), wg. schematu F.g. 99 × 16 b. do centrali automatycznej Siemens — Neha,
70 „ cewki indukcyjne 22/29; 29/32; 1—5—3/60,
20 „ dzwonki telefoniczne na prąd zmienny 2 × 600; 2 × 800; 2 × 1000 omów,
500 „ kondensatory teletechn. 0,5; 1; 2; 4 mikrofadów,
200 „ cewki topikowe 0,5; 0,75; 1; 1,5; 1,75 amperów,
3 „ tarcze wybierakowe podłużne do centr. awizo typ Siemens-Neha.

Z zakresu materiałów pędnych:

- 300 kg hydrołu — 2900 kg smaru do lin tarcz. Koepęgo, — 10.300 kg smaru do lin wyciąg. bebnowych, — 60.100 kg smaru do wózków kopalnianych, — 4.300 kg wosku do pasów napęd. skórz.
Uwaga! Do ofert z pow. zakresu należałoby załączyć 1/4 kg próbki albo też orzeczenia analityczne, sporządzone przez poważne laboratoria państwowe, z tym, że zastrzegamy sobie przeprowadzenie analizy kontrolnej po każdej uskutecznionej dostawie.

Z zakresu materiałów pomocniczych:

- po 200 rolek kalki i papieru milimetrowego; 100 rolek kalki na-oeljonej; 100 rolek kalki płóciennej; 50 rolek brystolu Schoellersham-mer; 50.000 ark. kalki maszynowej; 50.000 ark. kalki ołówkowej; 10.000 szt. ołówków; 500 szt. matryc; 5.000 szt. taśmy do maszyn do pisania i 2.500 szt. do liczenia.

Z zakresu materiałów budowlanych:

- 1.000 mb. sznura żuźlowego; 40 ton wełny żuźlowej; 2.000 ton gliny; 20.000 m² trzciny sufitowej; 1.000 m² płyt korkowych, 20.000 szt. kafli piecowych; 50 ton zaprawy ogniotrwałej uszczelniającej; 100 ton zaprawy termalitowej; 100.000 szt. cegły termalitowej; 10.000 m² płyt „Suprema“.

Z zakresu materiałów chemicznych:

- 660 kg mydła w proszku, 10.000 kg jędrnego, 30.000 kg szarego; 11.000 kg kleju kostnego, 2.750 do skóry i pasów, 230 kg acetonowego; 30 kg tłuszczu kostnego; 370 kg gliceryny technicznej, 200 kg czystej; 13.000 kg permutytu; 10.000 kg ługu potasowego wzgl. KOH; 900 kg wodorotlenku baru, 200 kg wodorotlenku litu; 3.000 kg kwiatu siarkowego; 200 kg żelazocianku potasu (do hartowania), 1.000 kg talku; 1.100 kg contrexu; 3.250 kg hexametfosforanu; 2.400 szt. rurek do wykrywania CO; 7.500 kg wody destylowanej; 60 kg wywoływacz metol-hydr.; 60 kg utrwalacz kwaśny; 8.000 kg pokostu czysto-lnianego; 1.000 kg farby białej podkład. II malow.; 4.500 kg farby olejnej miniowej; 2.500 kg emalii wewnętrznych — różne kolory; — 15.000 farby szarej rdzochronnej II malow.; 3.800 kg emalii zewnętrznych II malow.; 485 kg lykpodium; 500 kg trucizny na insekty, szczury i myszy; 10 kg „Canofum“ ciecz bordowska; 1000 kg proszku do spaw. miedzi i mosiądzu, 300 kg do spaw. aluminium, 500 kg do spaw. żeliwa; 1.750 kg pasty do lutowania; 1.000 kg pasty do szlifowania nr 2—10; 230 kg kitu manganowego, 622 kg kitu do pasów; 130 kg do kolektorów; 11.000 kg do okien; 1.700 kg do szpachlowania; 1.800 kg kitu miniowego; 1.400 kg do izolatorów, 260 kg instalacyjnego; 1.000 kg środka izolacyjnego „Ceresil“; 1.500 kg bejcy orzechowej wodnej; 600 kg proszku do czyszczenia aluminium; 3.200 kg proszku „Jadronit“; 2.500 kg proszku do cementowania; 500 szt. sączków fałdowanych nr 588 średn. 15 mm, 500 szt. dtto średn. 24 mm; 20.000 szt. sączków jakościowych o średn. 9—24 cm 14.000 szt. ilościowych z białą opaską o średn. 9—15 cm, 12.000 z czarną opaską o średn. 9—15 cm, 10.000 szt. z niebieską opaską o średn. 12,5 cm; 50.000 szt. korków zwykłych o różnych wymiarach; 1 to. szelaku.

Uwaga! Do wyżej podanych artykułów należy dołączyć próbki przy mydle podać wagę pierwotną nadesłanej próbki.

Kwasy, roztwory mianowane i inne:

- 981 ltr kwasu solnego ch. cz. 1,19; 156 ltr kwasu azotowego ch. cz. 1,4; 15 ltr kwasu fosforowego ch. cz. 1,7; 150 kg kwasu siarkowego 26° Be; 3.000 kg kwasu siarkowego 28° Be; 128 kg alkoholu amylowego; 523 kg czterochloru węgla; 23 kg bromoformu, 50 kg bormoformu techn.; 3 kg chloroformu; 23 kg eteru etylowego; 2,2 kg białki alkalicznej; 80 kg fenolfaleina w roztw. alk.; 75 kg metyloranżu (roztw. wodny); 80 kg roztworu B—B; 65 kg roztworu Clarka; 50 kg palm. potasu 1/28; 10 kg alkoh. roztwór ługu pot. 1/10 n; 960 kg kwasu solnego 1/10 n; 5 kg kwasu solnego 1 n; 7,5 kg kwasu siarkowego 1/10 n; 38 kg ługu sodowego 1/10 n; 35 kg ługu potasowego; 4 kg azotanu srebra 1/10 n; 7 kg chlorku baru 1/10 n; 100 kg wzmac-

FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH „UNIA“ w KUNOWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie budowy bocznic kolejowej normalnotorowej o dług 1000 m odgałęziającej się od toru nr 1 st. kol. Kunów miasto linii Łódź Kal. — Dębica.

Słabe kosztorysy można otrzymać w dyrekcji fabryki „Unia“ w Kunowie. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem oferowanej roboty należy składać w dyrekcji f-ki „Unia“ w Kunowie.

Otwarcie kopert nastąpi w dn. 14.II.1948 r. o godz. 10-ej w biurach f-my „Unia“.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 2% sumy ofertowej, którą należy wpłacić do Narodowego Banku Polskiego oddział w Sandomierzu na k-to fabryki „Unia“ w Kunowie. Kwit stwierdzający opłacenie wadium, oraz odpis karty rejestracyjnej należy dołączyć do oferty.

Firma „Unia“ zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu, bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, uznanie, że przetarg nie dał wyniku oraz częściowego korzystania z oferty. Kr 237-1

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Państwowego Monopoli Zapalczanego ogłasza przetarg nieograniczony na zakup, względnie wykonanie:

- 1) Jednego kotła parowego, wodnorurkowego, o powierzchni ogrzewalnej ok. 250—300 m², ciśnienie ok. 15 atm. (ew. z rusztem schodkowym na miał węglowy i odpadki drzewne, wraz z kompletnym osprzętem jak zawory parowe, manometry, szkła), pompami zasilającymi oraz parociągami w obrębie kotła.
- 2) Jednej kompletnej prądnicy prądu zmiennego trójfazowego 230/400 Volt, o mocy ok. 200—250 KW o liczbie obrotów nie więcej jak n-1000 obr./min.
- 3) 10 sztuk pudełczarek-wierzcówek wg dostarczonych przez dyrekcję P.M.Z. rysunków i modeli.
- 4) 77 rodzajów różnych śrub i nakrętek, jako zamiennych części do maszyn.

Oferty w zapieczętowanych i olakowanych kopertach z odpowiednimi napisami, należy składać do dnia 4.II.1948 r. do godz. 10-ej rano do „skrzynki ofert“ w dyrekcji P.M.Z. Warszawa, ul. Kielecka 16. Otwarcie ofert — 4.II.48 r. godz. 11.

Rysunki są do obejrzenia w biurze technicznym Dyrekcji PMZ, Kielecka 16, pokój 21.

Dyrekcja P.M.Z. zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, zwiększenia lub zmniejszenia ilości zamówienia, jak również unieważnienia przetargu.

Oferty nieuwzględnione, pozostaną bez odpowiedzi. Kr 228-1

FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH „UNIA“ w KUNOWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostarczenie 1400 szt. kolejowych podkładów sosnowych normalnotorowych

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem oferowanej roboty należy składać w dyrekcji fabryki „Unia“ w Kunowie.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 14.II.1948 r. godz. 10-ej w biurach f-my „Unia“.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 2% sumy ofertowej, którą należy wpłacić do Narodowego Banku Polskiego oddział w Sandomierzu na k-to fabryki „Unia“ w Kunowie. Kwit stwierdzający opłacenie wadium oraz odpis karty rejestracyjnej należy dołączyć do oferty.

Firma „Unia“ zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu, bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, uznanie, że przetarg nie dał wyniku oraz częściowego korzystania z oferty. Kr 236-1

ŁÓDZKIE ZAKŁADY KOMUNIKACYJNE

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na urządzenie centralnego ogrzewania i instalacje wodociągowo-kanalizacyjne w warsztatach drogowych przy ul. Dąbrowskiego nr 23/25.

Szczegółowe informacje i słabe kosztorysy otrzymać można w wydziale technicznym Ł.Z.K. przy ulicy Piotrkowskiej nr 77, II piętro codziennie w godzinach od 10 do 12.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na urządzenie centralnego ogrzewania i instalacje wodociągowo-kanalizacyjne w warsztatach drogowych Ł.Z.K. przy ulicy Dąbrowskiego nr 23/25“ składać należy do dnia 13 lutego 1948 r. pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 1% sumy oferowanej należy wpłacić do kasy Ł.Z.K. przy ul. Tramwajowej nr 6, a kwit dołączyć do oferty.

Dyrekcja Ł.Z.K. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu. Kr 222-1

niac wg. Sułkowskiej; 10 kg chloraminu; 0,2 kg bromku etylenu; 10 kg płynu do wodowskazów odległość syst. Igema.

3 szt. wagi analityczne; 2 kompl. odważników do wag anal.; 1 szt. tygłe platyn.; 1 aparat do oznacz. punktu zapł. olejn.; 1 aparat do oznacz. punktu zapł. benzyny i nafty wg. Abla; 1 aparat Conradsona; 12 szt. kolbek destylac. międz. poj. 200; po 6 szt. kolbek destyl. międz. poj. 300, 500, 1000, 2000; po 4 szt. palników Bunsena i Fietschera; 16 szt. siatek azbestowych; 1 łaźnia wodna; 3065 kg proszku do gaśnic; 3950 kg tutogenu; 50 kg saponinu; 250 kg spumanixu do gener. pianotw.; 700 kg pienolu; 1125 kg płynu „Tetra“; 621 szt. nabołów do gaśnicy „Minimax“. 565 kg do gaśnic pianowych, 270 kg płynowych, 271 kg tetrowych, 200 kg śniegowych. Odczynniki chem. czyste.

Szkló laboratoryjne.

Oferty przetargowe należy przesłać do dnia 3 lutego 1948 r. w podwójnej niefirmowej kopercie; zewnętrzna adresowana do Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego w Katowicach ul. Plebiscytowa 36 — Inspektorat Przemysłowy. wewnętrzna zaś z uwagą: „Przetarg na materiały np.: elektrotechniczne, chemiczne itp. Dla każdej grupy materiałów należy składać oddzielną ofertę.

Oferty przetargowe nadesłane po dniu 3 lutego 1948 r. nie będą rozpatrywane.

CZMPW zastrzega sobie możliwość wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej ceny, zmniejszenie lub zwiększenie dostawy oraz anulowanie przetargu bez podania przyczyny. Kr 226-1

CENTRALA GOSPODARCZA »SOLIDARNOŚĆ«

Poszukuje

2 rutynowanych BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW,
ze znajomością księgowości przebitkowej oraz
KILKU PRACOWNIKÓW DO WYDZIAŁU PLANOWANIA

Warunki do omówienia

231-0

ZGŁOSZENIA OSOBISTE W WYDZIALE PERSONALNYM

Centrali Gospodarczej »Solidarność«, Warszawa, Nowy Świat 58



CENTRALA
SKÓR SUROWYCH
ŁÓDŹ

Piotrkowska 260

KUPUJE SKÓRKI

OWIEC, KÓŻ, ŚWIŃ, DZIKÓW,
SARN, ZAJĘCY, KRÓLIKÓW,
LISÓW, KUN, WYDER TCHORZY,
I WSZYSTKIE INNE SKÓRKI FUTERKOWE.

KSIEGARNIE

Spółdzielnia Wydawnicza
»Czytelnik«
Nowy Świat 41, Daszyńskiego 14
Marszałkowska 62, Puławska 49
Praga, Środkowa 7 róg Stalowej

Kupno - Sprzedaż
KSIAŻEK
ze wszystkich dziedzin

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
Biuro Sprzedaży Farb i Lakierów

GLIWICE, ul. KOŚCIUSZKI 25
telefon Nr. Nr. 50-03, 41-34, 37-80

PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE
z dniem 1 stycznia 1948 r.

**została zniesiona
reglamentacja zbytu**

na I-e półrocze 1948:

- 1) farb olejnych, emalii i lakierów na podstawie olejno-żywicznej oraz
- 2) emalii i lakierów nitrocelulozowych

UTRZYMANA NATOMIAST JEST PLANOWOŚĆ
W DOSTAWIE WYMIENIONYCH ARTYKUŁÓW.

W związku z tym Odbiorcy Biura Sprzedaży, a zwłaszcza: przemysł państwowy i pod zarządem państwowym, podległy Ministerstwu Przemysłu i Handlu, wszystkie jednostki podległe Ministerstwu Komunikacji, wszystkie jednostki podległe Ministerstwu Obrony Narodowej, wszystkie jednostki podległe Ministerstwu Odbudowy

winni nadesłać pod adresem Biura Sprzedaży

- a) niezwłocznie zamówienia na I kwartał 1948 r.
- b) zamówienia na II kwartał 1948 r. do dnia 1.3.1948 r.

W nadsyłanych zamówieniach i zapotrzebowaniach należy dokładnie określić ilość, gatunek, kolor i przeznaczenie barwny. Realizowanie dostaw uzależnia się od terminowego nadesłania zapotrzebowań.

Ewentualne nadwyżki produkcyjne,

po zaspokojeniu potrzeb instytucji i przedsiębiorstw państwowych, kierowane będą do terenowych Oddziałów Centrali Handlowej Przem. Chemicznego dla sektora spółdzielczego i prywatnego.

Kr 167-0

**CENTRALA HANDLOWA
Przemysłu Drzewnego**

ODDZIAŁ w KRAKOWIE, ul. Szczecińska 1, tel. 599-63

SKLEP: ul. Szpitalna 6, tel. 547-42

DELEGATURA: Bala Krakowska, Cyniarska 10, tel. 27-31

w najbliższych dniach otwarte:

Pododdział Tarnów

ul. Wałowa Nr. 16

Pododdział Rzeszów

ul. Lwowska Nr. 5

Pododdział Przemysł

ul. Franciszkańska Nr. 35

Kr. 234-1

Przedsiębiorstwo handlowe

POSZUKUJE NATYCHMIAST
zdolnej energicznej

SEKRETARKI

Stenografia i maszynopisanie bezwzględnie wymagane.
Reflektujemy tylko na siły fachowe.

Zgłoszenia: Polska Agencja Prasowa sub »Przedsiębiorstwo« 64229-1

URZĄD WOJEWÓDZKI BIAŁOSTOCKI

WYDZIAŁ WODNO - MELIORACYJNY

ZATRUDNI niezwłocznie w Rejonowym Kierownictwie
Robót Wodno-melioracyjnych w Elku:

2-ech TECHNIKÓW, KSIĘGOWEGO i KREŚLARZA

Warunki do omówienia na miejscu.

Kr 225-1

Zjednoczenie Energetyczne Zagłębia Węglowego

KATOWICE, UL. STAWOWA 13

Poszukuje do Dyrekcji Rozbudowy Wielkich Elektrowni i Sieci:

inżynierów mechaników i elektryków,
inżynierów busowlanych, techników-mechaników i elektryków,
techników budowlanego, rysowników i buchalterów, referentów,
sekretarki i maszynistek

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Z. E. Z. W.

224-I

**DYREKCJA PRZEMYSŁU WYROBÓW MASOWYCH
CENTRALNEGO PRZEMYSŁU METALOWEGO**

Bytom, Powstańców Warszawskich 14.

poszukuje

INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW na następujące stanowiska: Naczelnika Wydziału Planowania i Kontroli Inwestycji, Naczelnika Wydziału Planowania i Kontroli Zaopatrzenia, Naczelnika Wydziału Organizacji, NACZELNIKÓW WYDZIAŁÓW BRANŻOWYCH: z praktyką w branży: śrubownictwej, części kutej, wyrobów z blachy, drutu i gwoździ, mebli stalowych, odlewniczej.

Zgłoszenia z życiorysem w Wydziale Personalnym.

Kr. 208-0

Przetarg na wraki samochodowe

Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych Nr 2 w Warszawie ul. Mińska 25 oraz Dyrekcja Państwowych Warsztatów Samochodowych Nr 1 w Warszawie, ul. Płocka 29, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 lutego 1948 r. odbędzie się w Warszawie, ul. Mińska 25 i Płocka 29 o godz. 9-jej przetarg na 313 wraków samochodowych.

Reflektanci mogą oglądać samochody przeznaczone do przetargu od dnia 20 stycznia 1948 r. do dnia 28 stycznia 1948 r. w godzinach od 9-jej do 12-jej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3 lutego 1948 r. o godzinie 12-jej. Oferty mają być w kopertach zalakowanych z napisem »Przetarg na wraki samochodowe«

Kr 227-1

Państwowa fabryka Nr 1 w Radomiu

POSZUKUJE

techników-konstruktorów

oraz wykwalifikowanych

frezerów, tokarzy i ślusarzy

do robót precyzyjnych

Warunki płacy według umowy zbiorowej dla Przemysłu Metalowego

Zgłoszenia należy kierować piśmiennie wraz z życiorysami ze szczególnym uwzględnieniem prac poprzednich do WYDZIAŁU PERSONALN.

235-0

PAŃSTWOWA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU Nr 1
w TOMASZOWIE MAZ.

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

2 pomp odśrodkowych, brązowych wraz z płytami fundamentowymi i sprzętami:

wydajność — 5.000 litr/min.

wysokość tłocz. H — 46 m

obroty n — 1500

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem »Przetarg na pompy« p/a do wydziału zaopatrzenia Państw. Fabr. Sztucz. Jedw. Nr 1 Tomaszów Maz do dn. 3 lutego 1948 r. i w tym dniu o godz. 11-jej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

PFSJ Nr 1 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowań

Kr 228-1

ŚWIERSZCZAK
TYGODNIK DLA DZIECI

**RZECZPOSPOLITA I
DZIENNIK GOSPODARCZY**

ADRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-98 i 887-708. Oddziały w kraju: Sileska k: Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-93, 50-79 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź, Piotrkowska 96, Redakcja 261-58, Administracja 129-55, — Wyrzyski: Gdynia, Mściwoja 9, tel. 222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Hołtu Praskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 1, tel. 545-00. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25-88. — Poznań, Marsz. Focha 14, tel. 62-31.

WARUNKI PRENUMERATY

Miesięcznie pocztą 120 — zł z odbiorem na miejscu 100 — zł. Zamówienia przyjmują Dział Prenumeraty ul. Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto PKO I 4692, Rzeczpospolita i Dz. Gosp., zaznaczając na adreście blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi miesięcznie 100 — zł plus 80 zł. Koszta przesyłki.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł za wyraz, poszukawanie pracy 15 zł za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm szer. i spłaty): za tekstem do 70 mm zł 60; 71-120 mm zł 80; 121-200 mm zł 100; 201-300 mm zł 130; ponad 300 mm zł 180; tekstowe do 70 mm zł 100; 71-120 mm zł 140; 121-200 mm zł 175; 201-300 mm zł 225; ponad 300 mm zł 300 miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi do 70 mm zł 80; 71-120 mm zł 120; 121-200 mm zł 120; 201-300 mm zł 150; ponad 300 mm zł 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez PKO na konto Nr 1-717 — Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń »Czytelnik« — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-98 i 887-08, oddziały miejscowe: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Praga ul. Targowa 67 (kolejarka), Łódź ul. Rejzynie, »Czytelnik« ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 42, ul. Puławska 49, kolejarka, Warszawa ul. Marszałkowska 95, w Krakowie wszystkie oddziały »Czytelnika« i Biuro Ogłoszeń.

Czytelnik, Warszawa nr 2

B-12679